

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155.—

DYMISJA GABINETU P. BARTLA (?)

po obaleniu przez sejm min. Prystora Opozycja liczy na wielkie zwycięstwo przy nowych wyborach do sejmu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:
W godzinach popołudniowych **PREMIER BARTEL** UDAŁ SIĘ NA ZAMEK I PRZYJĘTY BYŁ PRZEZ PREZYDENTA RZPLITEJ NA GODZINNEJ AUDJENCJI.

Konferencja ta łączy się niezaprzeczenie z całokształtem sytuacji politycznej, jaka wytworzyła się przez zgłoszenie w sejmie wniosków O VOTUM NIEUFNOŚCI DLA MINISTRÓW CZERWIŃSKIEGO I PRYSTORA. Naogół panuje w kołach politycznych nastrojów pesymistyczny. Podobno **KLUB NARODOWY** MA ZAMIAR PO PRZEC WNIOSKÓW o votum nieufności dla min. Prystora tak że wniosek ten ma wszelkie szanse przejścia. O ile nie zajdą w ostatniej chwili jakies niespodziewane zmiany, **RZĄD**

Rzucił się do morza architekt z Berlina

GDANSK, 10, 3. (PAT). Wczoraj odebrał sobie życie, rzuciwszy się do morza architekt Wilt z Berlina, który bawił na wyczasach w Sopocie.

BĘDZIE SIĘ SOLIDARYZOWAŁ Z P. PRYSTOREM i p. Bartel zgłosi **DYMISJĘ CAŁEGO GABINETU**.

Najbardziej interesującą sprawą będzie wtedy kwestja, czy ma czele nowego gabinetu sta-

nie **P. BARTEL, CZY TEŻ JAKAŚ OSOBISTOŚĆ Z KÓŁ „PUŁKOWNIKOWSKICH“**, które dziś weale niedwuznacznie zwalczają premiera.

Wedle poglądów szeregu polityków, opozycja z lewa i z

prawa dąży do **ZDECYDOWANEJ ROZGRYWKI**, gdyż jest przekonana, że ewentualne nowe **WYBORY DO SEJMU** przyniosą jej wielkie zwycięstwo.

Tak czy inaczej, **nadchodzący plątek**, — kiedy to odbędzie się

w izbie głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami o votum nieufności dla dwóch ministrów, — stanie się niezawodnie w sejmie **DNIEM WIELKICH SENSAKJI**.

Nowe wybory w Niemczech Czy Reichstag będzie rozwiązany przed głosowaniem nad planem Younga?

Wówczas rząd załatwi tę sprawę w swoim zakresie

BERLIN, 10 III. (AW). Przesilenie gabinetowe w Niemczech weszło w fazę otwartą.

W Berlinie mówi się coraz poważniej o odwołaniu obecnego rządu i stworzeniu rządu koncentracyjnego, w duchu uchwał weimarskich. Z drugiej strony natomiast słychać o możliwości rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów.

W dniu dzisiejszym przyjęty był przez prezydenta Hindenburga kanclerz Müller, który wręcz zaproponował odwołanie

sesji parlamentu i rozpisanie nowych wyborów. Wówczas rząd obecny przejąłby na sie-

Traktat z Niemcami w czwartek

BERLIN, 10 III. (AW). Po dwudniowych konferencjach i audjencji u prezydenta Hindenburga poseł Rauscher wyjechał z Berlina o godz. 18 min. 6, udając się do Warszawy.

Poseł Rauscher upewniony jest do parafowania porozumienia handlowego. Jednakże w myśl tezy rządu polskiego, wobec niepewnych losów gabi-

nie niektóre prace parlamentu Kanclerz Müller przedłożył jakooby dwie koncepcje: jedną

netu Müllera i niewiadomego wypadku głosowania nad planem Younga i paktem likwidacyjnym — podpisanie porozumienia nastąpi dopiero w czwartek, to jest po terminie, w którym znany być już powinien wynik głosowania w parlamencie niemieckim. (Oczywiście o ile nie zajdzie ewentualność rozwiązania parlamentu, o czem piszemy obok. (Prz. Red.)

zamknięcie sesji parlamentu po środowem głosowaniu nad planem Younga, drugą — uniknięcie tego ryzykownego i niebezpiecznego dla rządu Müllera aktu i zamknięcia parlamentu jeszcze przed głosowaniem, a wówczas sprawę odszkodowań reparacyjnych załatwiliby w swoim zakresie rząd.

Ogólna sytuacja obecna zdaje się wskazywać na to, iż Reichstag rozwiązany zostanie jeszcze przed głosowaniem nad planami Younga.



KINO-TEATR PALACE

Dziś Uroczysta Premjera!

Muzyka M. LIDAUERA.

Na pierwszy seans od 4—6 pp. w niedzielę od 12—3 pp. wszystkie miejsca od 50 gr.

Passe-partout i wejściówki nieważne.

Najpotężniejszy i najdroższy przebój Europy 1930. Reżyserji RYSZARDA OSWALDA

MIŁOSTKI HRABIEGO

CAGLIOSTRO

Potężne arcydzieło filmowe na tle fantastycznych przygód głośnego szarlatana XVIII wieku Józefa Balsamo.

W rolach głównych:

HANS STÜWE Alfred Abel, Kowal Samborski,

RENEE HERIBEL Rina de Liquoro, Ita Meery

Coudenhove - Kalergi w Warszawie

Specjalny wywiad „Głosu Porannego” z szermierzem idei Paneuropy

W Warszawie bawi hrabia Ryszard Coudenhove - Kalergi, znany szermierz idei paneuropeizmu, inicjator i prezydent Unji Paneuropejskiej.

Jak wiadomo, organizacja ta ma na celu stworzenie Stanów Zjednoczonych Europy. Jest to jakgdyby program — maksimum Unji; oprócz tego posiada ona program minimalny, obliczony na najbliższą przyszłość: prace nad rozbrojeniem, rozjem i unja celna, współpraca intelektualna, zniesienie paszportów i wiz, uzgodnienie w międzynarodowej komunikacji i t. d.

Pierwszy kongres Paneuropy odbył się jesienią 1926 roku; między innymi, wzięli w nim udział przedstawiciele Polski z mecen. Aleksandrem Lednickim na czele. Honorowym prezesem Unji jest Briand, faktycznym — hrabia Ryszard Coudenhove - Kalergi, którego gościimy obecnie w Polsce; pozatem w skład komitetu Paneuropy wchodzi wielu wybitnych mężów, jak np. Loucheur, Politis, Koch - Weser, b. kanclerz Wirth, i inni.

Hrabia Coudenhove - Kalergi jest jedną z najbardziej interesujących postaci naszych czasów. Umysł błyskotliwy, a jedno cześnie jasny i ścisły. Jest walecznikiem dwu ras: białej i żółtej. Urodzony w Tokio, z matki japońskiej i ojca austriackiego, hrabiego Henryka Coudenhove - Kalergi, b. ambasadora austriacko - węgierskiego w Japonii.

W żyłach młodego przywódcy Paneuropy płynie krew najrozmaitszych narodowości. Przodkami jego byli Belgowie Coudenhove i Grecy Kalergis; jeden z przodków hrabiego Ryszarda angielski, odrzucił końcówkę „s” swego nazwiska. Płynie też w jego żyłach krew polska; prababką jego, Marja Kalergis, była z domu Nesselrode i całe

swoje życie spędziła w Polsce; matka jej była polską, nazywała się Nalecz - Górską.

Ten człowiek nieokreślonej rasy i narodowości, uważający się przede wszystkim za Europejczyka, jest obecnie obywatelem czeskosłowackim; zamek jego ojca, w którym wychował się, znajduje się na terytorjum Czechosłowacji.

Kształcił się w Wiedniu gdzie uzyskał doktorat; napisał szereg prac filozoficznych oraz dzieło polityczne „Paneuropa”

Żoną jego jest wielka artystka dramatyczna, Ida Roland; przybyła ona wraz z mężem (autobilem) do Warszawy.

Hrabia Coudenhove - Kalergi przyjmuje mnie w swoim apartamencie w hotelu Europejskim.

Młody, przystojny brunet, nie wysokiego wzrostu, żywe, czarne oczy — niepozabawione egzotycznego błysku — śniada cera o oliwkowym odcieniu. Postać pełna osobliwego wdzięku...

Pytam go, jaka jest idea Paneuropy i czy czyni ona postępy?

Hrabia Kalergi odpowiada: — Idea ta jest bardzo stara. Krzewili ją również wielcy polacy: król Stanisław Leszczyński oraz Mickiewicz, który założył pierwszą Unję Paneuropejską w roku 1848 pod nazwą Młodej Europy, z udziałem Michelet'a oraz Mazzini'ego. Celem naszym jest stworzyć federację polityczną i gospodarczą. Zaczęła się ona urzeczywistniać z chwilą, gdy Arystydes Briand podjął inicjatywę stworzenia tej federacji europejskiej.

— Jaką rolę odegrać może Polska w związku paneuropejskim?

— Polska silna i niepodległa jest absolutną koniecznością dla Europy, a z drugiej strony Federacja europejska jest bez-

względna koniecznością dla Polski, gdyż nie może ona a la longue bronić sama wielkiej, otwartej granicy Europy.

Europa i Polska powinny bronić tej granicy wspólnie. Aljans europejski tego rodzaju byłby najmocniejszą podstawą trwałego pokoju między Europą a Rosją.

Gdyby np. Stany Zjednoczone Ameryki nie istniały, byłoby ciągłe niebezpieczeństwo wojny o Teksas i inne stany południowe U. S. A. Istnienie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej sprawia, że niema niebezpieczeństwa meksykańskiego dla tych krajów i że pokój między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem jest zagwarantowany. Tak samo pokój między Europą a Federacją Sowiecką byłby zagwarantowany przez sam fakt istnienia Federacji europejskiej.

Temi słowami kończy Coudenhove - Kalergi swoje oświadczenie.

R. WINTER.

Trudno doprawdy znaleźć dość dosadne określenie, zajęć jakie miały miejsce na odczycie hr. Coudenhove Kalergi w Warszawie, o których donosił „Głos Poranny”.

Dzika manifestacja t. zw. młodzieży narodowej, zakończona bójką, przy której ci rzekomi przedstawiciele polskiej rycerskości i tradycji nie raczyli zwrócić uwagi nawet na to, iż przy tej okazji poturbowano ko biety; idjotyczne, pozbawione wszelkiego sensu okrzyki pod adresem prelegenta — wszystko to świadczy, niestety, iż część naszej młodzieży akademickiej znajduje się na zastraszającym niskim poziomie kulturalnym. Można zgadzać się albo nie z poglądami hr. Coudenhove - Kalergi, można je traktować z temi czy innymi zastrzeżeniami, ale dawać wyraz swo-

im przekonaniom w tak brutalny i dziki sposób, to naprawdę jest niegodne honoru akademika i rzuca fatalny cień na dzisiejszą młodzież. Pokazuje się — niestety — że min. Czerwiński miał rację, kiedy mówił o zoologicznym nacjonalizmie tej młodzieży. Trzeba przecież wziąć pod uwagę następujące okoliczności. Przyjeżdża do Polski człowiek obcy, którego o żadne nieprzychylnie zamiary do narodu naszego posadzać nie można; wygłasza odczyt w auli uniwersytetu; gospodarzami tego gmachu są senat i młodzież akademicka. Robić więc komuś we własnym domu awanturę ordynarną, to doprawdy brak kultury!

„Manifestacja” ta była tem bardziej kompromitująca i przykra, że oparta była na zupełnej ignorancji przewodniej idei paneuropejskiej. Okrzyki: „żyd” „bolszewik” — pod adresem człowieka, który jako hrabia Coudenhove - Kalergi nie ma

nic wspólnego z żydostwem i który jest zdecydowanym przeciwnikiem bolszewizmu, były na tyle dzikie, co idjotyczne i bez sensu. Wielką zaiste odpowiedzialność biorą na siebie ci wszyscy, co ten łatwo zapalny a tak pod każdym względem niewyrobiony element, jakim jest nasza młodzież, używać chcą do swoich celów politycznych.

Jak donosiliśmy, na odczycie hr. Coudenhove - Kalergi obecny był p. minister spraw zagranicznych Zaleski, liczni przedstawiciele poselstw zagranicznych, prawie wszyscy bawiący w Warszawie korespondenci pism zagranicznych i zaskraszające objawy dzikości, rozegrały się właśnie przed tem audytorjum.

Słusznie też hr. Coudenhove - Kalergi odczyt swój zakończył wyrażeniem życzenia, aby ta młodzież, która tak gorąco pragnie zwalczać jego idee, zapoznała się przedtem przynajmniej powierzchniowo z niemi...



Dziś i dni następnych!

Najnowszy film z największą tragiczną

EWELINĄ HOLT niezapomniana bohaterka filmu „Miłostki” p. t. **W NOCNYM LOKALU**

Potężny dramat w 10 aktach ilustrujący tragiczne dzieje grzesznej matki, ukrywającej swą hańbiącą przeszłość przed ukochaną córką. **ERNA MORENA.** Wielkie napięcie dramatyczne. Nocne życie złotej młodzieży

ORKIESTRA pod dyr. R. KANTORA. Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele, i święta od 12-ej do 3-ej wszystkie miejsca po 1.-zł. i 50 gr.

UWAGA: Uwzględniając obecną ciężką sytuację materialną i pragnąc uprzystępnić wszystkim wstęp do kina, dyrekcja obniżyła znacznie ceny wszystkich miejsc na wszystkie seanse a mianowicie: W dniu powszednim: I seans wszystkie miejsca 1.-zł. następne seanse I miejsce 2.50, II—1.50, III—1.-zł.

Katastrofa powodzi w południowej Francji



Wodne natężenie w pobliżu Moissac, gdzie zginęło najwięcej ludzi.



Widok miasteczka Montauban, gdzie podczas wylewu zginęło około 300 osób

Rama

Mleczna Margaryna



Schicht

w każdej kuchni rzecz jedyna

Kupcy demonstrowują przeciwko zaniechaniu ulg podatkowych

W ubiegłą niedzielę, na skutek odezwy sejmowego koła żydowskiego, nawołującej kupiectwo do manifestacyjnego zamykania sklepów na znak protestu przeciwko obciążeniu kupiectwa podatkami, ogłosiło 12 zrzeszeń kupieckich stolicy gorący apel do pp. premiera, ministra skarbu, posłów i senatorów, określający katastrofalną sytuację kupiectwa i stanu rzemieślniczego, domagający się zrozumienia postulatów sier gospodarczych w sprawie noweli podatkowej i nie doprowa-

wadzenia kupiectwa do ruiny. Równocześnie w niektórych sferach kupieckich jest lansowane hasło zamykania na znak protestu sklepów. Organizacje kupieckie nie wypowiadają się jednak w tej sprawie wyraźnie: żadne ze stowarzyszeń kupieckich nie rzuciło hasła strejku: oczywiście związki nie mają prawa krępować swych członków i nie mogą wpływać na decyzję niektórych kupców, zmierzających w kierunku zamykania sklepów.

Depesza kupiectwa łódzkiego do ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie zarządu stow. kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) w sprawie nowelizacji podatku obrotowego. Zarząd uchwalił wysłać do p. ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego depeszę następującej treści: „Zarząd Stow. kupców m. Łodzi, świadom powagi chwili zwraca się do p. ministra, jako opiekuna handlu, z prośbą o wywarcie swego wpływu, aby

utrzymane były stawki podatku obrotowego, przyjęte przez komisję budżetową w drugim czytaniu i zaakceptowane przez p. ministra skarbu. Obecnie proponowana nowela podatku obrotowego jest ruinująca dla kompletnie wyczerpanego gospodarczo kupiectwa i niewątpliwie pogłębi istniejącą przesilenie“.

Podpis: Prezes dr. Józef Sachs.

Strejk kupców w Poznaniu

Sklepy, restauracje i kina zamknięte. — Znikną reklamy świetlne, pogasną światła przy wejściach

POZNAŃ, 10 III. (AW). W wyniku niedzielnego zjazdu kupców, zrzeszonych w związku towarzystw kupieckich i organizacji pokrewnych i sympatyzujących, postanowiono w dniu 11 b. m., we wtorek, na znak protestu przeciw zbyt przysięgającej srobie podatkowej, zamknąć wszystkie instytucje handlowe, przedewszystkiem zaś sklepy, bez względu na branżę, od godz. 13, przy-

czem zasłonięte będą nawet wystawy. Jednocześnie akces swój do uchwały tej zgłosili restauratorzy, którzy również w dniu 11 b. m. od 13-ej zamkną swoje zakłady. Również związek kinoteatrów postanowił unieruchomić teatry świetlne w dniu 11 b. m. do godziny 7-ej wieczór, a następnie wyświetlać seanse bez oświetlenia reklam i wejść.

Zjazd kupiectwa włókienniczego w Warszawie

wyłosił ogólnopolską radę i egzekutywę handlu włókienniczego

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie zapowiedziany przez już przed z górą dwutygodniami i ostatnio odroczony o tydzień zjazd kupiectwa włókienniczego z całej Polski zwołany przez sekcję handlu włókienniczego przy centrali związków kupców w Warszawie. Zjazd miał na celu skonsolidowanie kupiectwa na terenie całej Polski i zebrani w pierwszym rzędzie obradowali nad temi krokami, jakie należy przedsięwziąć, by dojść do tak bardzo pożądanej sanacji stosunków w handlu włókienniczym.

Po długotrwałych obradach zjazd wyłosił radę kupiectwa włókienniczego, w której zasiadać będą delegaci 31 miast (Łódź ma 10 delegatów, wybranych z grona członków pierwszych zrzeszeń kupieckich naszego miasta), oraz powołana została do życia egzekutywa zjazdu. Ta ostatnia obradować ma permanentnie i zająć się opracowaniem planu sanacji stosunków w handlu włókienniczym, poddać ma dokładnej analizie stosunki kredytowe, zająć stanowisko w sprawach kartelizacji w przemyśle włókienniczym, rozpatrzyć i unormować stosunek hurtu do detalu i t. p.

Briand żąda od Ameryki

aby odmówiła pomocy państwu, uznanemu za napastnika

LONDYN, 10. 3. (PAT). Według informacji korespondenta PAT, usłowania Brianda zmierzają do uzyskania od Ameryki deklaracji stwierdzającej, iż Stany Zjednoczone nie będą okazywały żadnej pomocy i pomocy gospodarczej państwu uznanemu za napastnika. Zarząd Labour Party nie może

nie poprzeć tego stanowiska. Nacisk Mac Donalda na delegację amerykańską idzie w tym samym kierunku. Stimson odwołał się do Waszyngtonu, dlatego dziś nie odbyły się żadne rozmowy polityczne, w ocenie kiwanu stanowiska prezydenta Hoovera.

Widma upadłej monarchji

odżyły na pogrzebie admirała von Tirpitz

BERLIN, 10. 3. (AW). Pogrzeb admirała v. Tirpitz w Monachjum prześlodził się w wielką manifestację wojskowo-polityczną. Obok oficjalnych przedstawicieli prezydenta Rzeszy, rządu Rzeszy, rządu bawarskiego, zjawili się uporne widma przedwojennych Niemiec: książę Oskar pruski złożył imieniem ex-króla Wilhelma otrzymane wieniec z napisem „Dzielnemu Admirałowi Jego Cesarskiej Mości“.

„Dzielnemu Admirałowi Jego Cesarskiej Mości“.

Za trumną postępowały związki nacjonalistyczne, również „Stahl-

Zjazd przemysłu budowlanego

wzbudził wielkie zainteresowanie

WARSZAWA, 10. 3. (PAT). W dniu dzisiejszym zakończone zostały trzydniowe obrady 3-go zjazdu przemysłu budowlanego Rzeczypospolitej Polskiej. Zjazd poruszył między innymi tak ważne zagadnienie jak sprawa budownictwa mieszkaniowego, rynku materiałowego, kwestje związane z racjonalizacją, z sezonowością, oraz organizacją przemysłu budowlanego. W szczególności opracowanych referatach poruszono sprawy podatkowe itd.

Zjazd wzbudził tak w sferach rządowych, jak i społecznych duże zainteresowanie.

Żałoba polska w Belgji

Pogrzeb ofiar katastrofy górniczej

BRUKSELA, 10. 3. (PAT). W uzupełnieniu podajemy, że liczba ofiar katastrofy w kopalni węgla Martinelle powiększyła się, przy czym wśród zmarłych wczoraj znajduje się jeszcze jeden polak — Tadeusz Alas.

W pogrzebie ofiar wziął udział biskup Tournai, poseł polski Jackowski i konsulowie, przedstawiciele władz belgijskich i duchowieństwo. Zebrano się też przeszło tysiąc osób polaków z całej Belgji.

NEW-YORK, 10 III. B. prezydent St. Zjednoczonych William Taft zmarł w 73 roku życia.

Uciekinierzy z Bolszewji

500—800 chłopów białoruskich przeszło granicę polsko-sowiecką

Nektóre pisma przyniosły sensacyjne wiadomości o napadzie uciekinierów z Bolszewji na Polskę. Pisano o tysiącach, które przekroczyły granicę sowiecką wystraszone kolektywizacją gospodarstwa rolnego w Rosji. Jak się przedstawia ta sprawa w rzeczywistości do wiadujemy się z korespondencji jaką specjalny wysłannik „Kurier Warszawski“ nadesłał swemu piśmie. Okazuje się, iż rzeczywistość chłopów przekradają się na polską stronę przez „zieloną granicę“ w pojedynkę lub z najbliższą rodziną, ale nie w takiej ilości jak to doniosły niektóre sensacyjne organy. Według informacji źródła urzędowych przeszło przez granicę w pow. stołpeckim, w przeciągu ostatniego miesiąca — 31 osób, ogółem na całej granicy 500 do 800 osób.

Zdaniem sfer oficjalnych ruch uciekinierski może się powiększyć z wiosną i władze liczą się poważnie z tą ewentualnością.

Nasze czynniki rządowe, jakkolwiek rozwijają na rzecz uciekinier-

ów akcję humanitarną, nader nie chętnym okiem patrzą na emigrantów, gdyż stanowią oni element niepewny, a większy napływ ludzi z 12-letniej „szkoły sowieckiej“ może wywołać niepożądane skutki na pograniczu.

Bachrach uniewinniony

Wyrok w procesie fałszerzy paszportów zagranicznych

Prokurator zapowiedział apelację

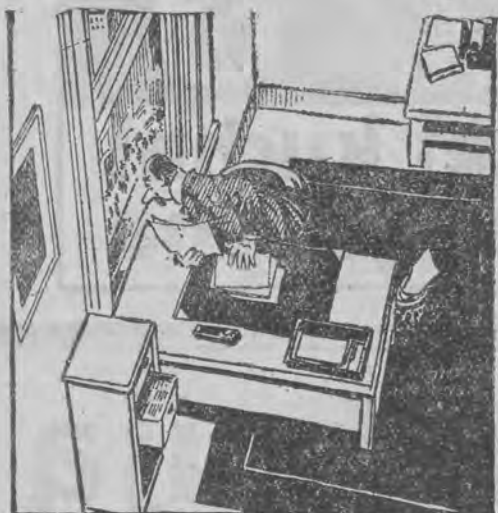
WARSZAWA, 10 III. (PAT). W warszawskim sądzie okręgowym zapadł dzisiaj w południe wyrok w sprawie fałszerzy paszportów zagranicznych, w którą zamieszany był były aspirant policji śledczej Bachrach. Sąd w stosunku do Bachracha i oskarżonego Judelbauma wydał wyrok uniewinniający. Oskarżeni Dawid Cukier, Berik Ehit, Moszek Pfeferbaum, Józef Grünblat i Stefan Iwański skazani zostali po trzy lata ciężkiego więzienia. Eljasz Gorac Aron Kołodziejcki i Dawid Ginsberg na 2 i pół lata, Pinkus Szklarek na 1 rok i Lejba Ehit na pół roku z zawieszeniem. Na mocy amnestji katy wszy-

stkich oskarżonych zostały zredukowane o jedną trzecią. Mimo wyroków skazujących sąd postanowił zastosować w stosunku do oskarżonych dotychczasowy środek zapobiegawczy, t. j. kaucję, pozostawiając ich na wolności. Prokurator Müller zapowiedział apelację w stosunku do wyroku uniewinniającego Bachracha i Judelbauma.



Są to chłopci białoruscy, zamieszkał w najbliższym sąsiedztwie Polski, w promieniu od 5 — 30 km. Ucieczkę tłumaczy komunistyczna gospodarka (kolektywizacja) wiejskich przez władze sowieckie. Dotychczas, z reguły wszyscy uciekinierzy sowieccy mają krewnych po naszej stronie.

HUMOR ZAGRANICZNY



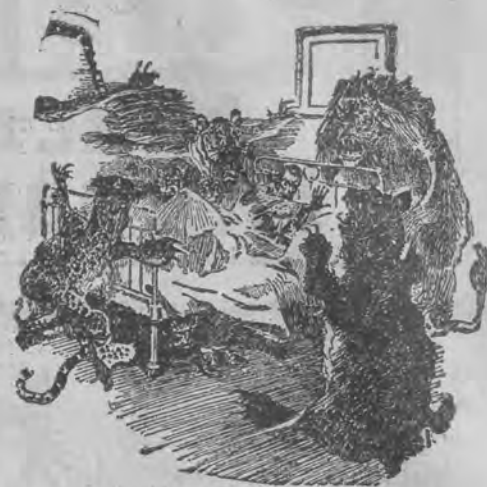
— Winno się policyjnie zabronić noszenia krótkich spódniczek! Trudno sobie wyobrazić jak te sukienki odrywają człowieka od pracy! („Judge“)



— Spójrz, ta, co w tej chwili upadła, jest znakomitą modelką, Rię Risotto.
Tak? A komu ona w tej chwili pozuje? („Humorist“)



Technika na usługach trubadurów.



Sen męża, który ma swojej żonie sprawić futro. („Life“)



Tragarz: — Gdybym tylko wiedział, gdzie ja ten fortepian zgubiłem.

(„Life“)

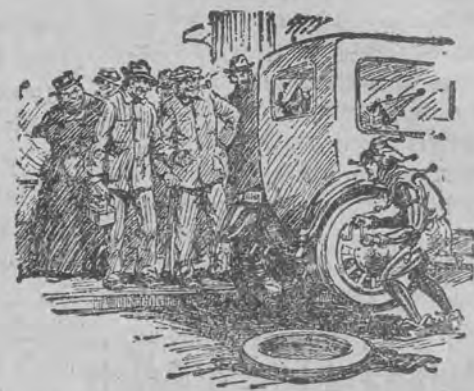


— Na miłość boską, mój kapeluszu!

(„London Opinion“)

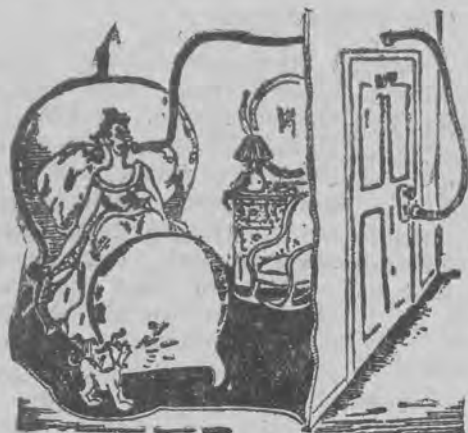


KIEROWNIK GRY: Jak można dzisiaj wogóle przeprowadzić przy zwoitą partję, gdy byle kto może przyjść i wyeliminować gracza!



O 6 rano po balu maskowym.

(„Life“)



Cjocia Malcia denerwuje swojego pieska, któremu się zdaje, że ktoś mówi przez dziurkę od klucza...

(„Judge“)

AMERYKAŃSKI HUMOR.

— Należałoby raz wreszcie ustawa zakazać noszenia krótkich sukien. Nie do uwierzenia, jak odrywają one człowieka od pracy.

USTA DZIECIĘCE.

— Mamo, czy kochasz mnie naprawdę?
— Naturalnie, dziecko.
— Więc wyjdź za mąż za tego pana co ma na rogu cukiernię.

TRUDNOŚĆ.

— Dla mnie uroda męska nic nie znaczy, tylko rozum. Ja wyjdę za mąż tylko za człowieka mądrego.

— Obawiam się, że zostaniesz starszą panną.

— Jakto, czy ci się zdaje, że nie ma mądrych chłopców?

— Owszem, są. Ale się nie żenią.

CO DOSTANIE.

Fewien chłop ubezpieczył swoją posiadłość od ognia. Skoro mu agent przyniósł polisę, ubezpieczony pyta:

— A ile ja dostanę, jeżeli mój dom jutro się spali?

— Przynajmniej trzy lata — odpowiada agent.



PODCZAS WYCIEZKI AEROPLANEM.

— Mamusi! Ja potrzebuję...
— Ależ Kasiu, teraz nie można. Należało pamiętać o tem w domu!

ANDRÉ DAHL

Katastrofa kolejowa

Sprawozdanie inspektora Hinezina z katastrofy kolejowej, której uległ pociąg pospieszny nr. 13.

Zgodnie z poleceniem zbadałem dokładnie przyczyny katastrofy kolejowej, której uległ pociąg pospieszny nr. 13. Przesłu chałem maszynistę Carrela, palacza Bernardini, naczelnika stacji Boule i większą część pasażerów. Wyniki badania są następujące:

Pociąg pospieszny numer 13 odjechał z Lyonu według rozkładu. Składał się on z dwóch wagonów pierwszej klasy, dwóch wagonów drugiej klasy i jednego wagonu trzeciej klasy; dwóch wagonów bagażowych i wagonu sypialnego, który zajmowali wyłącznie Amerykanie. Tych ostatnich nie mogłem przesłuchać, ponieważ wszyscy od chwili wyjazdu są zupełnie pijani.

Przed stacją Laroche jakaś młoda pani, siedząca w przedziale pierwszej klasy wagonu nr. 17142-2, zaczęła niespokoj-

nie kręcić się na ławce. Dwaj panowie, Beston i Vedard, siedzący w tym samym przedziale, chcieli spać, więc zapytali ją, czy pozwoli zasłonić lampę. Na co owa pani odpowiedziała:

— Nie, proszę panów, lampy zasłonić nie można, szukam bowiem nazwy ryby, składającej się z 15 liter.

Mówiąc to podsunęła im pod nos gazetę, w której znajdowała się krzyżówka. Gentlemani zgodzili się na niezastłonięcie światła i próbowali zasnąć, zakrywając sobie twarz gazetami. Już, już zasypiali, gdy nagle towarzysząca im poprosiła o gazetę, którą zasłoniła, chciała bowiem zobaczyć, czy przypadkowo nie ma w nich mowy o rybie, składającej się z 15 liter, której szuka już napróżno od południa. Panowie pojeśli, że w ich własnym interesie leży poparcie dążeń owej damy; bo tylko wówczas, gdy osiągnie ona cel i znajdzie rybę o 15 literach, w przedziale nastąpi spokój. Zaczęli się więc zasta-

nawiać. Nagle pan Vedard krzyknął: — Już mam. 15 liter? Ryba? Słodka płoczek! Akurat 15 liter!

Ponieważ powiedział te słowa dosyć głośno, obudził jakąś starszą pannę, śpiącą w sąsiednim przedziale, która po kilku chwilach pojawiła się w ich coupe, chcąc pogadać z miłymi sąsiadami. Gdy się dowiedziała, o co chodzi, postanowiła pomóc w rozwiązaniu krzyżówki, i dla odświeżenia umysłu, wyszła na korytarz na przechadzkę.

Ponieważ pociąg pospieszny na tym odcinku rozwija szybkość 98 km. na godzinę, starsza panna od czasu do czasu uderzała z siłą o zamknięte drzwi przedziałów. Podróżni za niepokoiili się tem i zapytali, czy zamierza ona przez całą noc tak spacerować. Czterdziestoletnia panna odpowiedziała, że będzie spacerowała dopóty, dopóki nie znajdzie ryby, składającej się z 15 liter, a ten, komu się to nie podoba, może ją...

W pobliżu Laumes - Alesia kontroler, Belugne, który chciał skontrolować bilety, zastał wszystkich pasażerów I-iej klasy żywo gestykułujących w po-

szukiwaniu ryby o 15 literach. Podczas gdy zwykle o tej porze wszyscy pasażerowie mocno spali. Aby nie uchodzić za głupca, kontroler podał, jako rozwiązanie: „szczupak ze sosem“, które naprawdę miało 15 liter, ale nie nadawało się do krzyżówki.

Nieco zdenerwowany poszedł dalej i zatopiony w myślach w przedziale drugiej klasy wagonu nr. 238-4, rzekł:

— Proszę o ryby! — (Jak ze znała panna Courtes).

Po ukończeniu pracy udał się do pierwszego wozu bagażowego i opowiedział historję o rybie z 15 liter swemu przełożonemu, Boule. Ten natychmiast zamyślił się głęboko; z zamiślenia tego ocknął się dopiero po siedmiu minutach i oświadczył, że zagadka dla niego jest rozwiązana. Ryba o 15 literach może być tylko „szczupak smażony“. Zaczęli zastanawiać się nad tem, czy przymiotnik może być uważany za część składową ryby.

Aby osiągnąć pewność, Boule zaczął przeglądać bagaże, szukając słownika, w którym mógłby znaleźć upragnioną ry-

bę o 15 literach. Ale ani w mniejszych, ani w większych kufkach nie natrafił na słownik. Wówczas przypomniał sobie, że maszynista jest bardzo wykształcony i nawet posiada maturo. Podczas tego, gdy pociąg przejeżdżał przez tunel Blaisy - Bas, zaznajomił maszynistę z całą sprawą.

Maszynista zaczął wyliczać wszystkie ryby, składające się z 15 liter, zatrzymał się przez chwilę na „sardynce w oliwie“, lecz odrzucił po chwili tę myśl. Napróżno nadwyreżał pamięć, kręcąc głową sypał wielkie szuflę węgla do paleniska.

W tej samej chwili nastąpił przeraźliwy huk. Carrel, całkowicie zajęty rybą o 15 literach, nie zauważył sygnału i najechał na pociąg towarowy.

Obecnie wszyscy ranni są już zdrowi, a rozwiązanie znalazli w słowniku, który znajdował się w bibliotece szpitalnej. Ryba o 15 literach jest: chondropterus.

Ponieważ maszynista nie jest winien, nikt prócz tego, kto ułożył krzyżówkę, nie ponosi odpowiedzialności za katastrofę.

Tom. Dw.

Zamiast feljetonu

Melograf

Dzienniki donoszą, że w paru miejscach Paryża zainstalowano dla wygody publiczności nowo wynalazone aparaty melografy. Wy starczy aby mówić przed takim aparatem, a czuła płytka zapisuje każde słowo. Potem wysyła się tą płytką i bez trudu pisanie list gotów.

Jakiż to wspaniały wynalazek dla tych, którzy cierpią na pióro-wstręt.

Ach, gdyby można było pisać, nie pisząc...

Dla tych właśnie ludzi nowy wynalazek jest błogosławieństwem. Tylko. Trzeba uważać...

Pan Konstanty wyjechał do Paryża, pani Konstantowa została w Warszawie. Z niecierpliwością czekała na list męża, w którym opíše jej co porabia i co jej przy wiezie.

Oto pewnego dnia otrzymała pocztą dziwną płytke. Spojrzała na podpis: „Konstanty”. Od Kocia. List brzmiał jak następuje:

„Kochana Irenko! Piszę do ciebie a, właściwie mówię do ciebie przez melograf. Jest to doskonały wynalazek, zwłaszcza dla mnie, który, jak wiesz, nie cierpię pisać. Mówię do aparatu, a ten za pisuje wiernie moje słowa, potem mechanicznie następuje wysłanie pod wskazanym przezemnie adresem. Nie mam potrzeby nawet odczytywać tego, co napisałem, przepraszam, powiedziałem. W Paryżu jest bardzo pięknie, ale cóż z tego, gdy jestem taki samotny bez ciebie, Irenko... Mój drogi, czy długo będziesz jeszcze gadał do tego aparatu? Spóźnimy się na dancing, tak jak wczoraj... W tej chwili, przecież muszę się pozbyć tego listu do żony... W magazynach są tu bardzo piękne rzeczy, przywieżę ci srebrnego lisa, takiego, o jakim marzytaś... Nie, wiesz! że jesteś pyszny, przecież to mnie oblecałeś tego lisa... Ależ Lileczko, tobie kupię tę etole z gronostajów, nie martw się, kochanie... że nie też muszę coś kupić, prawda? Nigdzie jeszcze nie byłem: cały dzień jestem zapracowany, a wieczorami kładę się o dziesiątej do łóżka... Słuchaj wszystkie stoliki będą zajęte, naturalnie zapomnieliś zamówić u maître d'hotela... czy skończysz zaraz?... Marzę już o chwili, gdy wrócę do Warszawy i zobaczę moją kochaną Irenkę... Wiesz, że zaczynam już tracić cierpliwość... z tą twoją Irenką... nie mogłeś sobie wybrać innej pory na ten list?... Już kończę... Chwileczka cierpliwości, a za to pozbędę się już na dłuższy czas. Zobaczysz jak się będziemy pysznie bawili dziś wieczorem... Teraz, po skończonej pracy idę do hotelu się położyć. Napisz do mnie, kochanie, jaknajprędzej, co pora biaz... No, widzisz, już prawie skończone, Lileczko... Całuję cię mocno, kochana moja Irenko, zawsze Twój Konstanty... No, idźcie. Już się Lileczka nie gniewa?”

Tak wyglądał list od męża.

Pani Irena usiadła i napisała list do męża. Starym, wypróbowanym sposobem: piórem i atramentem.

„Lileczka się nie gniewa, ale Irena się gniewa. Nie możesz jakoś dogodzić dwum naraz, mój błedaku. Lisa nie potrzebujesz kupować. Będiesz miał więcej pieniędzy na etole, a to w tych ciężkich czasach też coś warte. Nie potrzebujesz też mi odpisywać, ani przez melograf, ani normalnym sposobem. Będziesz za to miał więcej

Walka o cenę mięsa

Akcja rzeźników spowodowała chwilowe cofnięcie 7-procentowej zniżki Ograniczona działalność rzeźni.—Zamknięte jatki i masarnie

Jak wiadomo, przed kilku dniami magistrat uchwalił obniżyć cenę mięsa wieprzowego i przetworów o 7 proc. Cech rzeźników nie zgodził się jednak na ten nowy cennik i postanowił przeprowadzić energiczną walkę w obronie stanu dotychczasowego. Aby zmusić magistrat do ustępstw, cech rzeźników wezwał swych członków do nieotwierania sklepów a nie mając pewności, czy wszyscy wezwani zastosują się do apelu, spowodował jednocześnie wstrzymanie dostawy bydła do uboju, aby ewentualnie otwarcie niektórych sklepów uczynić bezcelowym.

Rzeczywiście w dniu wczorajszym ta akcja rzeźników odniosła o tyle skutek, że w rzeźni bałuckiej wogóle nie było bydła, a w rzeźni miejskiej tylko niewielką ilość.

Co się tyczy sklepów masarskich, to na bocznych ulicach i na krańcach, były one otwarte przy czem przeważnie wyprzedawano posiadane zapasy. Natomiast w śródmieściu jatk i masarnie były naogół zamknięte, przynajmniej z frontu.

W związku z tą akcją rzeźników zjawiała się wczoraj w urzędzie wojewódzkim specjalna delegacja, protestująca przeciwko nowemu cennikowi magistratu i domagająca się jego uchylecia.

W rezultacie konferencji p. wojewoda chwilowo cennik ma-

gistracki zawiesił, zezwalając na sprzedaż mięsa i wędlin po cenach dawniejszych, a jednocześnie powołał do życia specjalną komisję, która rozpatrzy zarówno zarzuty rzeźników, jak i motywy, którymi kierował się magistrat, poczem wyda ostateczną decyzję.

Żądania robotników łódzkich wobec kryzysu gospodarczego i klęski bezrobocia

W niedzielę, dnia 9 marca odbyło się w lokalach partyjnych P. P. S. dziesięć robotniczych zebrań masowych, poświęconych sprawie kryzysu przemysłowego i bezrobocia.

Na wiecach tych omówiona została obecna sytuacja gospodarcza i klęska bezrobocia.

Wskazywano na fakt, iż rząd przyszedł z drobną pomocą bezrobotnym dopiero na skutek uchwał sejmowych, lecz że pomoc ta jest niewystarczająca. Podkreślano konieczność podjęcia w jaknajszerszym zakresie robót inwestycyjnych w nadchodzącym sezonie budowlanym oraz zagwarantowania samorządom kredytów na ten cel.

Na wiecach tych przyjęto rezolucje, domagające się znówelizowania ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia w kierunku przedłużenia okresu zasiłkowego do 26 tygodni w roku i rozciągnięcia pomocy do różnej na wszystkich bezrobotnych.

Dalej rezolucje domagają się podwyższenia norm zasiłków

Na marginesie komunikatu organizacji rzeźniczych, skierowanego przeciwko decyzji magistratu, godzi się przytoczyć wyjaśnienie, jakie otrzymaliśmy w związku z tą sprawą z oddziału prasowego magistratu m. Łodzi. Brzmi ono:

„Magistrat, uchwalając ob-

niżenie cen mięsa wieprzowego i przetworów masarskich, stał na stanowisku, iż przy obecnych cenach zboża, kartofli i paszy, dwukrotnie niemal niższych, niż w roku ub. i przy dostatecznej podaży żywca, jest niedopuszczalne, by ceny mięsa wieprzowego i wieprzowych przetworów masarskich były wyższe od cen w tymże okresie roku ub.

Wychodząc z tych założeń, magistrat nie uwzględnił uchwały komisji do ustalania cen, powziętej głosami producentów i przedstawicieli spółdzielni — lecz oparł się na opinii mniejszości komisji — przedstawicieli konsumentów — i obniżył ceny na mięso wieprzowe i wieprzowe przetwory masarskie narazie do norm, które obowiązywały w tym okresie roku ubiegłego”.

podjęcia pomocy doraźnej w formie odzieży i żywności.

Wkońcu rezolucje wskazują na konieczność uruchomienia robót inwestycyjnych państwowych i zagwarantowania kredytów na ten cel samorządom.

Rezolucje te przesłane zostały czynnikom rządowym i klubowi związku polskich posłów socjalistycznych.

Lustracje przedsiębiorstw

przeprowadzili delegaci ministerstwa skarbu

Z polecenia ministra skarbu bawili onegdaj w Łodzi urzędnicy ministerjalni celem zbadania na miejscu stanu faktycznego większych przedsiębiorstw i wymiarów podatkowych, szczególnie podatku obrotowego.

Wysłannicy ministerstwa po konferencji w izbie skarbowej udali się do szeregu większych firm przemysłowych i handlowych, głównie branży włókienniczej i badali księgi oraz wykazy podatkowe.

Następnie przeprowadzono taką samą lustrację w domach ekspedycyjnych i bankowych poczem urzędnicy ministerjalni sporządzili specjalny raport dla ministra skarbu.

W związku z tą nagłą lustracją, w sferach przemysłowych i kupieckich oczekiwane są specjalne dyrektywy dla prezesów izb skarbowych w sprawie ulg dla przedsiębiorstw, które wpłaciły większe sumy podatku.

Dodatek mieszkaniowy

otrzymają wszyscy urzędnicy miejscy

Na ostatnim posiedzeniu magistratu, odbytem pod przewodnictwem prezydenta Ziemięckiego, postanowiono — zgodnie z okólnikiem ministerstwa skarbu z dnia 14 lutego r. 1930 — przyznać część różnicy dodatku mieszkaniowego za rok 1928 członkom zarządu miejskiego i pracownikom miejskim na warunkach analogicznych, jak dla funkcjonariuszów państwowych, t. j. w wysokości jednej trzeciej całkowitej należności.

Dodatek ten przysługuje w całości tylko tym pracownikom miejskim, którzy pracują od dnia 2 stycznia 1928 r., zaangażowanym zaś później, lecz również w roku 1928, dodatek ten przysługuje w stosunku proporcjonalnym do ilości przepracowanych w 1928 r. miesięcy — o ile w jednym i drugim wypadku wymienieni uprawnień byli do uposażenia za m. luty 1930 r. Dla określenia wysokości dodatku miarodajna jest grupa uposażeniowa i stan rodzinny w miesiącu lutym 1930 r.

Pracownicy dziennie płatni kon traktową i emeryci otrzymają zaś ilek w wysokości 20 proc. ich miesięcznego uposażenia.

Dodatek ten wynosi dla urzędników miejskich w I stopniu służb, utrzymujących rodzinę — 242.32.

dla urzędników miejskich w I st. służb, samotnych i II i III st. służbowego, utrzymujących rodzinę — zł. 148.20, dla urzędników w II i III st. służb, samotnych i dla urzędników utrzymujących rodzinę od IV do VIII kat. st. służb. — zł. 97.29, dla utrzymujących rodzinę od IX do XII st. st. — 72.— i dla samotnych od IX do XII st. st. — zł. 48.—



Dziś i dni następnych!

Serenada miłosna nieszczęśliwych kochanków.

Dramat szaleństw i rozkoszy p. t.

Noce szalone
Noce bezsenne.

W roli gł.:

LIL DAGOWER
i IWAN PETROWICZ

Orkiestra symfoniczna pod batutą SZ. BAJGELMANA 2382



Natchnione arcydzieło Franka Borzage'a wytwórni Fox-Filmu
SIÓDME PRZYKAZANIE

Olśniewający pean na cześć wszechwładnej i wszechpotężnej miłości.



W rolach główn. najznakomitsza dziś para artystów filmowych
JANET GAYNOR i CHARLES FARRELL

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando A. CZUDNOWSKIEGO.
Początek seansów o godz. 4-ej p. p., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł. w sob. i niedz. od 12 do 3 pp. wszystkie miejsca po 1. zł. i 50 gr. 2393

czasu do zajęcia odpowiedniego adwokatowi. Ukłony dla Lileczki. dła Lileczki stolika w dancingu. Irena“
Skarżę rozwodowa wreczyłam

**Czekamy
na dalsze**

TALERZE ZUPY

Zgłodniałe dzieci wyciągają do nas rączki po posiłek

Redakcja „Głosu Porannego“ otwarta dzień i noc dla łaskawych zgłoszeń

Minął już rok, jak ekonomicy kryzys, a za nim widmo głodu ukazały się w naszym mieście. Fabryki poczęły z dnia na dzień zmniejszać ilość robotników, nie zmniejszając jeszcze zrazu ilości dni roboczych i godzin dla pozostałych.

Od jesieni widmo głodu przyjęło formy zupełnie już realne. Przemysł, zredukowawszy kogo tylko było można, zaczął zmniejszać pozostałym dni i godziny pracy.

W zimie nędza i głód już na dobre zagnieździły się w Łodzi. Pracę w fabrykach stracili już nie tylko robotnicy, ale i urzędnicy fabryczni. Połowa mieszkańców Łodzi siedzi w tej chwili w nieopalanym mieszkaniu, mając za codzienną strawę kartofle i chleb, nie mogąc sobie pozwolić na kawałek masła, słoniny, a tem bardziej mięsa. Ludzie zamożni, a nawet średnio zamożni, biedy tej nie widzą. Któż ma okazję zaglądnąć do suteryny i poddaszy?

Nawet lekarze kasy chorych którzy z obowiązku zawierają znajomość z łódzkiemi suterynami i poddaszami, nie zawsze mogą zobaczyć skrajną nędzę jaka się tam gnieździ, bo ostalnia nędza rozpoczyna się dopiero wtedy, gdy upływa czas prawa korzystania z usług kasy chorych i pobierania zapomogi. Wtedy dopiero rodzina bezrobotnego wpada w chwytne i mocne ręce głodu wpadają, aby być zduszoną na pewno i bezlitośnie. Lecz jest miejsce, gdzie te wszystkie fazy wzmaganie się nędzy są widoczne i zanotowane. Miejscem tem jest szkoła. W szkole każdy uczeń posiada swoją własną „kartę zdrowia“, w której dwa razy na rok notuje się stan jego zdrowia. Kto by obecnie zajrzał do tych kart zdrowia dzieci robotniczych, zobaczyłby, że

dziecko, które w zeszłym roku szkolnym, w jesieni, było notowane jako zdrowe, na wiosnę już jest zanotowane jako anemiczne, a w jesieni tego roku szkolnego staje się już wybitnie anemicznym. Teraz jest już większa część dzieci fizycznie zupełnie wyniszczona, lub nawet ma już początki gruźlicy.

Na pomoc działwie szkolnej już oddawna przyszedł wydział opieki społecznej magistratu łódzkiego, a od niedawna rząd za pośrednictwem komitetu obywatelskiego. Dzieci najbardziej potrzebujących dostają w szkołach drugie śniadanie: szklankę mleka i jedną dziesięciogroszową bułkę.

Niestety jedna bułka i nieco mleka to stanowczo zbyt skąpe pożywienie dla dziecka na cały dzień, w domu bowiem nie rzadko oprócz kilku kartofli i trochę barszczu matką nie ma nic na obiad — strawa, od której dziecinny żołądek wzdyma się do holi.

Dziecko potrzebuje pokarmu odpowiedniego do jego wieku i pokarmu, który zawierałby odpowiednią ilość tłuszczu, cukru i białka. Potrzebuje — tak! — lecz skąd pokarm ten włączyć? Magistrat i rząd dali co mogli, lecz tego jest za mało. Zwróciliśmy się więc z apelem do społeczeństwa, do ofiarności łódzian. Prosimy o bardzo nie

wiele, o talerz zupy dla dziecka szkolnego.

Prosimy o to gospodyni, z których niejedna ma dzieci które kocha, o które dba, i która codziennie troszczy się o przygotowanie strawy dla rodziny.

Nie prosiliśmy o wielkie ofiary, tylko o to, co najczęściej pozostaje od obiadu, o talerz zupy z kromką chleba.

Liczyliśmy na to, że dzienni-

Z załobnej karty

Ś. p.
Amalja Schweikertowa

Zmarła w niedzielę ś. p. Amalja z Hamplów Schweikertowa urodziła się 29 listopada 1839 roku w Pałaniach pod Łodzią.

W roku 1865, gdy nasz polski Manchester liczył niecałe 40 tysięcy mieszkańców ś. p. Amalja Schweikertowa przybyła z rodzinnego miasta do Łodzi, gdzie wraz ze swym zmarłym w 1902 roku małżonkiem, F. Wilhelmem Schweikertem, stworzyła przedsiębiorstwo fabrykacyjne.

Pełnej doświadczenia ogledności, zmysłowej praktyczności i przyrodzonymi zdolnościami Zmarłej zawdzięcza firma swój imponujący rozwój.

W roku 1890 zakupiono pierwszą przedalnię wełny wraz z terenami przy ul. Piotrkowskiej 502, poczem w krótkim czasie nastąpił zakup rozległych terenów przy ul. Wólczańskiej 215.

Ś. p. Amalji Schweikertowej dane było dożyć rozwoju również „Jej“ dzieła aż do wielkiego rozkwitu.

Wraz z wybuchem wojny w roku 1914 nastąpił gwałtowny wstrząs. Zmarła przemysł i handel nastąpiły złe, straszne czasy.

I znowu widzimy ś. p. Amalję Schweikertową w gronie synów, jak, pomimo dostojnego już wieku raz jeszcze okazuje wielkie zainteresowanie i głębokie zrozumienie dla nowych, trudnych zadań w całkowicie zmienionych warunkach bytu i pracy.

O ile w młodych latach świeżość młodzieńcza, wola czynu i energia sprawiały, że ś. p. Amalja Schweikertowa umiała utrzymać i rozwijać każdą zdobytą placówkę, o tyle teraz, opróśniona blaskami zmierzchu i bogata w doświadczenia pracowitego żywota, potrafiła przyrodzoną dobrocią matczyną łagodzić wszelkie tarcia i nieporozumienia, gdy chodziło o szybkość decyzji i przystosowania się do zmienionych czasów.

Szlachetne serce przestało bić na wieki!

Dla swych najbliższych, dla firmy i dla tych wszystkich, którym przez całe życie służyła radą i pomocą, Jej postać pozostanie zawsze we wdzięcznej, tkliwej pamięci.

Niechaj jej ziemia lekka będzie!

ki łódzkie zrozumieją nasze intencje i przyjdą nam z pomocą propagując nasz „talerz zupy“ wśród swych czytelników. Niestety, omyliliśmy się. Tylko jeden dziennik — „Głos Poranny“ — wszczął od razu gorącą propagandę, nawołując swych abonentów do poparcia akcji dokarmiania dzieci po domach prywatnych, zbierając adresy ofiarodawców, do których kierujemy głodnych pupilów.

W ciągu 2 tygodni ponad 200 osób z pośród mieszkańców Łodzi zgłosiło chęć wzięcia do siebie na obiad codziennie jednego dziecka, względnie dwojga. Lecz zgłoszeń głodnej działwy jest o wiele, wiele więcej.

Ostatnio w piątkowym „Kurjerze Łódzkim“ przeczyta-

liśmy z wdzięcznością artykuł poświęcony naszej sprawie i pozwalamy sobie mieć nadzieję, że i wśród czytelników „Kurjera“ znajdzie się nie jedno współczujące z głodem! dziećmi serce.

Wielką jest nasza wdzięczność dla tych, którzy zrozumieli nasze intencje, naszą chęć zachowania dla Polski przyszłej i ludzkości zdrowego pokolenia, na którym przecież budujemy naszą przyszłość.

O tyle też wielkim jest nasz żal do tych pism, które, mogąc poprzeć naszą akcję, mileżą.

Zapisy ofiarodawców „talerza zupy“ przyjmuje w dalszym ciągu administracja „Głosu Porannego“ (Piotrkowska 101). Telefony: 144-44 i 177-77.

Konsolidacja przemysłu samochodowego

Jako bezpośredni skutek fuzji dwóch instytucji finansowych, Boden Credit i Credit Anstalt w Wiedniu, złączyły się również wspólną interesów dwie potężne fabryki austriackie „Austro-Daimler“ i „Steyr“.

Kiedyś dwaj zacięci konkurenci walczący o lepsze jakości swych mających wszędzie ustaloną już opinię, wyrobów, dziś połączyli się tworząc obecnie jednostkę przemysłową, dominującą już nie tylko w Austrii, lecz wśród wszystkich fabryk europejskich.

Samochody Austro-Daimler słusznie zdobyły sobie zaszczytne miejsce, gdyż twórcy ich postawili sobie za zadanie przez całkowite uniezależnienie się od szablonu i umiejętne wyzyskanie najnowszych zdobyczy technicznych stworzenie wozu, wyróżniającego się pod względem mocy, szybkości, bezpieczeństwa, wytworności i wygody.

Fabryka „Steyr“, która również uzyskała w ciągu długich lat chwalebne rezultaty w budowie samo-

chodów osobowych, ciężarowych i specjalnych, opiera swą produkcję na materiałach z najlepszych źródeł, za podstawę mając swą wszechświatową sławę fabrykę broni, której głównym wyrobem jest karabin „Manlicher-Schönerauer“.

Wyłączną sprzedaż na Polskę i Gdańsk posiada jak wiadomo Tow. Budowy i Sprzedaży Samochodów S. A. w Warszawie. Ruchliwa dyrekcja tej firmy, dobrze znana wśród szerokiej sfery sportsmenów, z którymi utrzymuje przyjaźielskie stosunki, oparte na zupełnie zaufaniu polskiej klienteli do samochodów Austro-Daimler i Steyr, bierze zawsze żywy udział w wszelkiego rodzaju przejawach ruchu automobilowego i sportowego. Jak się dowiadujemy i w nadchodzącym sezonie te piękne maszyny, dobrze znane najszerszym warstwom publiczności, wezmą znów udział w szeregu zawodów i imprez, aby walczyć o tradycyjne zresztą już zwycięstwo.

M. F.

Odczyty

CHOROBY ZAKAZNE. Jutro o godz. 7 wiecz. w lokalu towarzystwa „Sokol“ przy ul. Limanowskiego Nr. 51 — staraniem sekcji propagandowej oddziału sanitarnego wydziału zdrowotności publicznej — dr. Wilhelm Schultz wygłosi odczyt w języku niemieckim na temat: „Co to jest choroba zakaźna“.

Wejście na odczyt bezpłatne.

CZARY

**Dziś
wielka premiera!**

Pierwszy raz w Łodzi!
Dawno oczekiwana bomba śmiechu!
Film, na którym wszyscy śmiać się muszą!

p. ł.
RIFF i RAFF
JAKO STRZELCY

10 aktów spazmatycznego śmiechu.
W rolach głównych niezrównani komicy świata. Królowie humoru Ameryki

RIFF i RAFF

Huraganu śmiechu! Bomby śmiechu do łez.
Początek seansów o 4 ppół. w sob. i niedz. o godz. 12 w pol.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. 2483

**Teatr Świetlny
CASINO**



Dziś i dni następnych! Wielki podwójny program!

— I. —

Grzesznica bez Grzechu

Losy młodej węgierki w Wiedniu i walka jej z fałszywą pruderią mieszczańską. W rolach głównych:
Esther Ralston i James Hall jako oficer austriacki

— II. —

„IGRASZKI KOBIET“

Komedja salonowo-erotyczna w paryskim eleganckim świecie.

W rolach głównych:

Adolphe Menjou oraz part-
nerka jego **Margaret Livingston**
słynna uwodzicielka filmowa.

Orkiestra pod dyr. L. KANTORA.
Początek o godz. 4.30 po południu 2478

Katastrofalna sytuacja majstrów

Energiczna rezolucja, uchwalona na wiecu w obronie bezrobotnych

W sali kina „Przedwiośnie” przy ul. Żeromskiego 74-76 od był się wielki wiec majstrów fabrycznych, na który przybyło około 2.000 osób. Sprawozdanie z odbytych w Warszawie konferencji zdał prezes związku majstrów, który zreferował zebrałym przebieg konferencji w ministerstwie pracy, przedstawił postulaty, złożone w sprawie ubezpieczenia majstrów i w sprawie zapomóg dla bezrobotnych, w końcu oznajmił zebrałym, że ministerstwo przychylnie potraktowało postulaty, przyrzekając je w jaknajkrótszym czasie zrealizować.

W końcu swego przemówienia referent zaznaczył, że ministerstwo w najbliższym czasie zwoła specjalną konferencję zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych, urzędu wojewódzkiego, celem uzgodnienia wszystkich wątpliwości, powstających przy interpretowaniu dekretu prezydenta Rzeczypospolitej przy ubezpieczeniu przymusowym majstrów

fabrycznych, jako pracowników umysłowych.

Nad referatem tym wywiązała się obszerna dyskusja. Szeroki mówców domagał się od zarządu związku jaknajkrótszego doprowadzenia sprawy ubezpieczenia majstrów fabrycznych do pożądanego skutku.

W końcu bezrobotni majstrowie fabryczni uchwalili rezolucję następującej treści:

„Bezrobotni majstrowie fabryczni, zebrani na wiecu dnia 9 marca 1930 roku w sali kina „Przedwiośnie” przy ul. Żeromskiego 74 w Łodzi, powzięli następującą rezolucję:

- 1) Zważywszy, że trwający już od roku kryzys w przemyśle pozbawił nas pracy, a wskutek złej woli przemysłowców nie jesteśmy ubezpieczeni w zakładzie ubezpieczeń pracowników umysłowych i tem samem pozbawieni zaopieki, doprowadzeni jesteśmy do skrajnej nędzy materialnej;
- 2) że przyrzeczona doraźna

pomoc przez p. ministra pracy Prystora podczas jego pobytu w Łodzi nie została urzeczywistniona, wobec czego znajdujemy się w położeniu bez wyjścia; domagamy się od p. ministra pracy przyspieszenia udzielenia nam wydatnej pomocy doraźnej, oraz zmuszenia przemysłowców do bezwzględniego ubezpieczenia wszystkich majstrów fabrycznych w zakładzie ubezpieczeń pracowników umysłowych, by na przyszłość zapobiec podobnej katastrofie.

Afera poborowa

Dziś pierwszy akt w sądzie

Jak się dowiadujemy w dniu dzisiejszym sąd wojskowy w Łodzi przystąpi do rozpatrywania sensacyjnej sprawy majora lekarza d-ra Wołoszynowskiego, jednego z oskarżonych lekarzy w sprawie głośnej afery poborowej.

Rozprawie przewodniczyć będzie specjalnie przybyły z Warszawy mjr. Słowikowski. Sprawa potrwa najprawdopodobniej kilka dni ponieważ wezwano do niej 50 świadków. Akta sprawy zawierają kilkakaset arkuszy a akta oskarżenia 50 stron druku. Sprawa majora Wołoszynowskiego wywołała w mieście zrozumiałe zainteresowanie.

Kary doraźne nie będą ściągane od nieletnich

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesało do wszystkich wojewodów okólnik w sprawie nakładania kar administracyjnych w drodze doraźnych nakazów karnych na nieletnich, a zwłaszcza na młodzież szkolną. Ministerstwo spraw wewnętrznych, wychodząc z założenia, że nieletni nie zawsze zdają sobie sprawę z popełnionych wykroczeń i zwykle nie posiadają własnych środków na uszczerbanie kar pieniężnych, uważa że w omawianych wypadkach ściganie grzywnien powinno być zaniechane, a postępowanie karno-administracyjne w takich wypadkach ograniczyć się jedynie do wylegitymowania winnego i sporządzenie odpowiedniego doniesienia.

Ogniotrwale banknoty

Prof. Schoop z Zurychu wynalazł i udoskonalił metodę fabrykowania banknotów niedrających się i odpornych na ogień. Metoda ta polega na nasyceniu papieru cyną. Cyna zostanie stopiona przy pewnej temperaturze, poczem przy zastosowaniu pulweryzatora zmieszana z papierem w postaci mikroskopijnych cząsteczek. Jest to więc „metalizacja” papieru banknotowego.

Metalizowane w ten sposób banknoty zachowują elastyczność zwykłego papieru, nie dra się jednak oraz nie palą się, przytknięte do płomienia. Powyższe cechy sprawiły, iż wynalazkiem prof. Schoopa zainteresowały się banki emisyjne.

Czytalicie

„Głos Poranny”



Miłość siostrzana

Nieszczęśliwy wypadek zrodził samobójstwo

W dniu wczorajszym na szosie Kąkisz — Turek miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. W godzinach przedpołudniowych autobus, kursujący na tym szlaku, najechał koło wsi Raków na 6-letniego chłopca Ryszarda Pokrzywieckiego, który przechodził przez szosę. Koła autobusu dosłownie zmasakrowały chłopczyka, miazdząc mu czaszkę.

Traf chciał, że tym samym autobusem przejeżdżała siostra nieszczęśliwego chłopca,

16-letnia Zofia.

Młoda dziewczyna na widok zmasakrowanych zwłok braciśka, dostała ataku histerycznego, a kiedy doprowadzono ją do przytomności, wyskoczyła z autobusu i pędem puściła się w stronę pobliskiego lasu.

Peł godzinie poszukiwań znaleziono jej zwłoki na brzegu płynącej obok lasu rzeczki. Jak się okazało, dziewczynka na widok zabitego brata popełniła samobójstwo.

W związku notatką, jaka się ukazała w dniu 8.III r. b. w miejscowej prasie, a szczególnie w „Głosie Porannym” p. t. „Niewinnie aresztowany odbiera sobie życie w komisariacie” i w „Kurjerze Łódzkim” p. t. „Tragiczny finał pomyłki”, podaną przez t. zw. agencję prasową „Polpres” prośbę na podstawie art. 21 dekretu o przedsiębiorstwach tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 r., o umieszczenie w najbliższym numerze Szanownego pisma następującego sprostowania:

1) Nieprawdą jest, jakoby patrol policji V komisariatu przechodzący ul. Wschodnią, zauważył pewnego mężczyznę, ludzko podobnego do poszukiwanego przez władze policyjne złodzieja Jawerowskiego, który niedawno zbiegł z więzienia w Sieradzu.

Prawdą natomiast jest, że dniu 7 marca r. b. o godz. 18 min. 15 posterunkowy rezerwy pieszej — Komorowski Józef, pełniąc służbę na Placu Wolności, zatrzymał i do prowadził do V komisariatu pijanego osobnika, który zachowaniem swoim zakłócał spokój publiczny.

Jak ustalono w komisariacie, za trzymanym okazał się niejaki Wołoszynski Stefan, lat 41, bezdomny. Dalej stwierdza się, że władze policyjne żadnego złodzieja Jawerowskiego, który według informacji podanej przez „Polpres” niedawno zbiegł z więzienia w Sieradzu — nie poszukują.

2) Nieprawdą jest, że zatrzymany mężczyzna nie posiadał przy sobie dowodów osobistych.

Prawdą natomiast jest, iż zatrzymany posiadał dowód, stwierdzający jego tożsamość.

3) Nieprawdą jest, że zatrzymany zapomniał w komisariacie dyżurnego przodownika, że jest kłótnym, prawdą natomiast jest, że władze policyjne wiedziały dokładnie, iż zatrzymany osobnik

nazywa się Wołoszynski Stefan, brat niejakiego Wołoszynskiego Józefa, zam. w Łodzi, przy ul. Młynarskiej nr. 65.

4) Nieprawdą jest, że dochodzenie policyjne ustaliło, że denat jest robotnikiem, dotychczas niekarany.

Prawdą natomiast jest, że denat jak zeznał brat jego, Józef Wołoszynski, zam. przy ul. Młynarskiej nr. 65 — od 15 roku życia opuścił dom rodzicielski, tułał się po świecie, był alkoholikiem, nie chciał pracować i utrzymywał się przeważnie z datków wyżebranych lub wyłudzonych. Stwierdza się, że Wołoszynski Stefan na podstawie decyzji sądu pokoju w Zgierzku z dnia 22.III — 1926 r. nr. K. 750/26 oddany był pod dozór policyjny za kradzież (art. 581 K. K.) Od 15 maja do 20 sierpnia 1926 r. odsiadywał karę więzienia. Dalej, zgodnie z decyzją sądu pokoju IV okręgu m. Łodzi, pozostawał pod dozorem policji do 5 kwietnia 1927 r. za przestępstwo, przewidziane w art. 276 K. K. Ostatnie zaś był stałym gościem domów noclegowych.

5) Nieprawdą jest, że o wypadku powiadomiono natychmiast zastępcę komendanta policji na m. Łódź. Prawdą natomiast jest, że o wypadku powiadomiono komendanta p. p. m. Łodzi i p. prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi.

Jak wykazało przeprowadzone przez delegowanego zastępcę komendanta p. p. m. Łodzi — nadkomisarza Markiewicza, w obecności lekarza sądowego d-ra Hurwicza, delegowanego na miejsce wypadku przez p. prokuratora, dochodzenie żadnego niedbalstwa pod względem niedopilnowania aresztanta nie stwierdziło.

Przeprowadzone dochodzenie w dniu 8 b. m. przesłało władzom sądownym.

Komendant wojewódzki policji państw.
Złotowski, podinspektor.

Komunalna kasa oszczędności

Jak się dowiadujemy, na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej rozpatrywany będzie wniosek magistratu m. Łodzi, dotyczący kasy komunalnej.

Magistrat postanowił powołać do życia tę instytucję i to jeszcze możliwie w roku bieżącym, a to celem przyjęcia z pomocą szerokim rzeszom urzę-

dniczym.

Wniosek ten będzie rozpatrzony na posiedzeniu komisji skarbowo - budżetowej, która zbiera się w dniu 13 b. m., a więc w czwartek.

Na posiedzeniu komisji rozpatrzony również i uchwalony będzie statut komunalnej kasy oszczędnościowej.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- WARSZAWA, 14.11.8 m.
- 12.05 Radjowy poranek szkolny:
 - a) P. Wanda Tatarkiewicz opowie dalszy ciąg „Przygód dzieci Miasa”; b) p. Marja Czekotowska odśpiewa piosenki przy akomp. prof. L. Ursteina; c) Płyty gramofonowe.
 - 15.00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Literatura Staropolska”.
 - 15.20 Odczyt dla maturzystów

p. t. „Wśród kłesk dzielnicowego rozbicia.

16.15 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17.15 Odczyt p. t. „Nasze parki górskie”.

17.45 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Józefa Ozimbińskiego, Władysław Levinger (skrzypce) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).

19.20 Transmisja z teatru polskiego w Katowicach. „Zemsta Nietoperza” — opera komiczna Jana Straussa.

RADIO ZAGRANICZNE.

Berlin (418)
20.50 Psalm symfoniczny Honegera „Król Dawid”.

Oslo (493)
22.10 Recital skrzypcowy i fortepianowy.

Bukareszt (394)
20.00 Koncert (Uwertura „Egmont” i Symfonia II Beethovena, Suita Michełłego, Muzyka baletowa Rubinsteinowa, „Fidelio” Beethovena).

Madryt (424)
23.00 Opera Rossiniego „Cyrylak Sewilski”.

Brno (342)
20.50 Opera Bizeta „Carmen” (płyty gramofonowe).

Koszycy (293)
19.05 Sonaty skrzypce. Beethovena op. 5 nr. 1 i op. 31 nr. 3.

Praga (487)
21.20 Sonaty wjolonczelowe: Haydna C-dur i Brahmsa F-dur.

Bratysława (279)
21.00 Operetka Hlavaczka „Nienienie się bez miłości”.

Budapeszt (550)
18.30 Opera Wagnera „Zmierzchn bogów”.

Bezrobotni pracownicy rejestrują się

Łódzki związek zawodowy pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych, Gdańska 101, przeprowadza rejestrację bezrobotnych pracowników handlowych i biurowych członków i nieczłonków.

W tym celu wzywa się wszystkich bezrobotnych pracowników umysłowych do zgłoszenia się w sekretariacie związku w godzinach od 11 do 1 i od 6 do 8 wiecz. z legitymacjami państwowego urzędu pośrednictwa pracy.

Osobiste

Naczelnik wydziału pracy i opieki społecznej w urzędzie wojewódzkim w Łodzi, inż. Jan Woyciechowski, rozpoczął 5-tygodniowy urlop zdrowotny.

DYŻURY APTEK. Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: N. Epsteina (Piotrkowska 225); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); M. Rozenbluma (Cegielniana 12); Suke. Gorfelna (Wschodnia 54); J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

Głęboko wzruszeni podajemy do wiadomości, że w dniu 9 Marca, po krótkich cierpieniach zasnęła w Bogu Senior-Szefowa i Współzałożycielka naszego Akcyjnego Towarzystwa



Amalja z Hamplów
Schweikertowa
 przeżywszy lat 91.

Zmarła pełna twórczej energii, szlachetności, o charakterze zawsze gotowym do udzielania pomocy i poparcia, była nam wzorem aż do ostatniej chwili swego sędziwego wieku.

W Zmarłej tracimy wierną podporę. Pamięć o Niej pozostanie w naszych sercach na zawsze, otoczona czią i szacunkiem.

Niechaj spoczywa w spokoju!

ZARZĄD

Towarzystwa Akcyjnego Wyrobów Wełnianych i Gumowych
F. W. Schweikert w Łodzi.

W niedzielę, dnia 9 Marca o godzinie 3-ej po południu zasnęła w Bogu po krótkich cierpieniach nasza najukochańsza Matka, Teściowa, Babka, Prababka i Bratowa



Amalja z Hamplów
Schweikertowa
 w dostojnym wieku lat 91.

Pogrzeb naszej drogiej Zmarłej odbędzie się w środę, dnia 12 marca o godzinie 2.30 po południu z domu żałoby przy ulicy Wólczańskiej Nr. 215 na stary cmentarz ewangelicki.

W głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

Po krótkich cierpieniach zasnęła w Bogu nasza wielce poważana Senior-Szefowa i Współzałożycielka Towarzystwa Akcyjnego F. W. Schweikert



Amalja z Hamplów Schweikertowa

Odczuwamy boleśnie stratę szlachetnej, życzliwej i zawsze gotowej służyć pomocą Doradczyni, o której pamięć nigdy w sercach naszych nie zagaśnie.

Urzednicy i Majstrowie

Towarzystwa Akcyjnego Wyrobów Wełnianych i Gumowych
F. W. Schweikert w Łodzi.

W dniu 9 Marca zmarła Współzałożycielka i Senior-Szefowa Towarzystwa Akcyjnego Wyrobów Wełnianych i Gumowych F. W. Schweikert w Łodzi



Amalja z Hamplów Schweikertowa

w dostojnym wieku lat 91.

W zmarłej tracimy dobrotliwą, zawsze gotową do pomocy Doradczynię, której zgon jest dla nas bolesnym ciosem.

ROBOTNICY

Towarzystwa Akcyjnego Wełnianej i Gumowej Manufaktury F. W. Schweikert w Łodzi.

Szefowi Naszemu Panu S. Świątosławskiemu z powodu zgonu siostry Jego

B. P.

Estery Likiermanowej

wyrażamy serdeczne współczucie

PERSONEL

firmy „S. Świątosławski“

754

Szefowi naszemu p. I. TYLLEROWI i pozostałej Rodzinie z powodu zgonu

B. P.

SALOMONA TYLLERA

wyraża szczerę współczucie

PERSONEL FIRMY:

„Przedsiębiorstwo Budowlane I. Tyller“

2458

Koleżance Sarze Borensztelnowej z powodu śmierci Jej Matki

B. P.

Salomei Herbsztmanowej

wyraża współczucie

PERSONEL

firmy „Bracla Bukiet“

753

Naszemu Dyrektorowi P. Stefanowi Pinczewskiemu z powodu zgonu Matki Jego

b. p. RACHELI

wyraża głębokie współczucie

Fabryczny Personel Biurowy i Majstrowie
firmy: B-cia Piotrkowscy, D. Fuks i S-ka

TEATR = MUZYKA = SZTUKA

Zgon Żelazowskiego

We Lwowie zmarł w wieku lat 76 znakomity artysta dramatyczny Roman Żelazowski.

Pierwsze laury sceniczne s. p. Roman Żelazowski zbierał w teatrze krakowskim pod dyrekcją Koźmiana. Potem pracował na scenie lwowskiej, a następnie powołany do Warszawy sprawował w teatrze Rozmaitości obowiązki kierownika artystycznego i reżysera naczelnego dramatu. Z Warszawy przeniósł się po pewnym czasie z powrotem do Lwowa i pracował tu już nieprzerwanie do roku 1919 kiedy to został powołany na pierwszego dyrektora teatru lwowskiego. Po roku ustąpił z tego stanowiska i wyjechał do Poznania, gdzie przez parę lat był kierownikiem artystycznym tamtejszych teatrów. Ze sceny wycofał się z powodu podszedłego wieku i choroby oczu. Za zasługi położone dla sceny polskiej otrzymał s. p. Żelazowski order Poloniae Restituta. Ponadto był jednym z członków zasłużonych związków artystów scen polskich.

Notatki

Polski związek artystów widowiskowych, pragnąc podnieść poziom artystyczny imprez teatrykowych, otwiera w najbliższym czasie pierwszą w Polsce szkołę rewjowo-kabaretową w Warszawie.

W szkole tej urządzony będzie trzymiesięczny kurs przygotowawczy, obejmujący szereg przedmiotów teoretycznych. Po ukończeniu kursu adept, złożony egzamin, przechodzić będą na kurs specjalny, zależnie od swych zdolności i zainteresowań, jednocześnie przyjmowani będą na członków - kandydatów „Polzawidu” i zatrudniani, jako siły pomocnicze, w imprezach kabaretowo-rewjowych.

Uruchomienie szkoły nastąpi prawdopodobnie już z dnem 1-go kwietnia r. b.

Głośna sztuka czeskiego pisarza Jarosława Haška p. t. „Przygody dzielnego żołnierza Szwejka”, która z takim powodzeniem wystawiona została na scenach polskich, grana jest obecnie na scenie moskiewskiego teatru realistycznego.

Dr. med. 2472
EDWARD REICHER
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie diatermją. Elektroterapia.
Południowa 28
Od 8—10 rano, 12—2, 7—8.30 w.
W niedziele od 9—2

Dr. med. 2107
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i moczopięciowych
leczenie światłem, badanie krwi
i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Ordynacja lekarsko-dentyst.
Z. BIELAKOWSKIEJ
chirurgia stomatologiczna
Kilińskiego 113, tel. 148-27.

Teatr miejski

Dziś: 8.30 „Cjankali”

Jutro: 8.30 „Cjankali”

Dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz. po cenach najniższych „Cjankali”. „Dziwne wędrówki Salvermose-ra” Rolanda Betscha, satyra na nieomylną władzę, wchodzi na repertuar w przyszłym tygodniu w reżyserji i inscenizacji E. Wiercińskiego.

TEATR POPULARNY

Dziś dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych (od 50 gr. do 1 zł.) komedia A. Mølera „Zongierka z Variete”.

Rewja - bajka „Kot w butach” dana będzie jeszcze jeden raz w sobotę o godz. 4.20 po pol.

„Habima” w Łodzi

Tylko 6 gościnnych występów zapowiada teatr „Habima” w sal. Filharmonji od piątku 14 marca do wtorku, 18 marca r. b. włącznie. W repertuarze: piątek, 14 marca o godz. 9 w. „Skarb” Szolom - Alejchoma, sobota, 15 marca o g. 3 pop. „Skarb”, wieczorem „Dybuk” Sz. Anskiego, niedziela, 16 marca „Dybuk”, Poniedziałek, 17 marca „Żyd wieczny tułacz”, wtorek „Korona Dawida”. Bilety sprzedaje od dziś kasa filharmonji.

LE NARCISSE BLEU
de Mary
NAJLEPSZE PERFUMY
I WODY KOŁOŃSKIE



Na srebrnym ekranie

Cagliostro!..

Dziś premiera potężnego arcydzieła filmowego w kinie „Palace”

Jednym z najpotężniejszych filmów ostatniej doby jest bezsprzecznie niedawno wykończony film p. t. „Książę Cagliostro”.

Arcydzieło to wykonane zostało z niebywałym nakładem kapitału, przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy techniki filmowej.

Na uwagę zasługują tu: niewiarygodnie dotąd przepych wystawy oraz szalony rozmach inscenizacyjny. Nieograniczone możliwości kinematografji znalazły tu swój wyraz w całej rozciągłości.

Film opowiada fantastyczne dzieje wielkiego, a może największego awanturnika Europy, życie słynnego Josepha Balsamosa, który wszedł do historii pod swym

oszukiwaczem mieniem Aleksandra księcia Cagliostro.

Kurlandja, Mitawa, Włochy, Rzym, Engelsburg, Wersal Ludwika XVI — oto są etapy zawadającego życia wielkiego awanturnika, szarlatana i oszusta Cagliostro — uwiecznione genialną dłoń reżysera Oswalda w mistrzowski sposób na taśmie filmowej.

Film obiegł wszystkie wielkie ekrany Europy, w Polsce jednak dotąd nie był wyświetlany z powodu zbyt wysokiej ceny jaką za niego żądano.

Rolę tytułową odtwarza Hans Stülwe. Artysta ten stworzył w filmie tym kreację, sięgającą najwyższych wyżyn sztuki.

Dalszą międzynarodową obsadę tworzą siły artystyczne tej miary, co: Ila Meery, Zuzanna Blanchetti, Renee Heribel, Alfred Abel, Kowal Samborski, Rina de Liguoro, Charles Dullin.

Film ten należy do rodzaju „wystawowych” (piękne zdjęcia sceny pełen królewskiego — w naturalnych kolorach), a więc takich, które mogą zawsze być na największe powodzenie.

Głośność sprawia potężne wrażenie.

„Cuda kinematografji”

Z pośród licznych głosów najpoważniejszej prasy europejskiej o filmie „Cuda kinematografji” i o występie reżysera tego arcydziełowego filmu, p. Mayena, cytujemy dziś urywek z recenzji najpierwszego pisma berlińskiego „Vossische Zeitung”, która w numerach z dnia 5.III i 10.III 1929 pisze:

„...była to jedna z najbardziej interesujących imprez w ostatnim czasie... Należy życzyć, by ten film wraz z interesującym występem reżysera wszędzie wyświetlano...”

Po niezwykłych sukcesach odniesionych zagranicą i w Warszawie przybędzie p. Józef Mayen ze swym filmem do Łodzi i wystąpi w sobotę, dnia 15 b. m. o godz. 11 i pół w nocy i w niedzielę o godz. 11 i pół przed południem i o 1 w pol. w kinie „Splendid”.

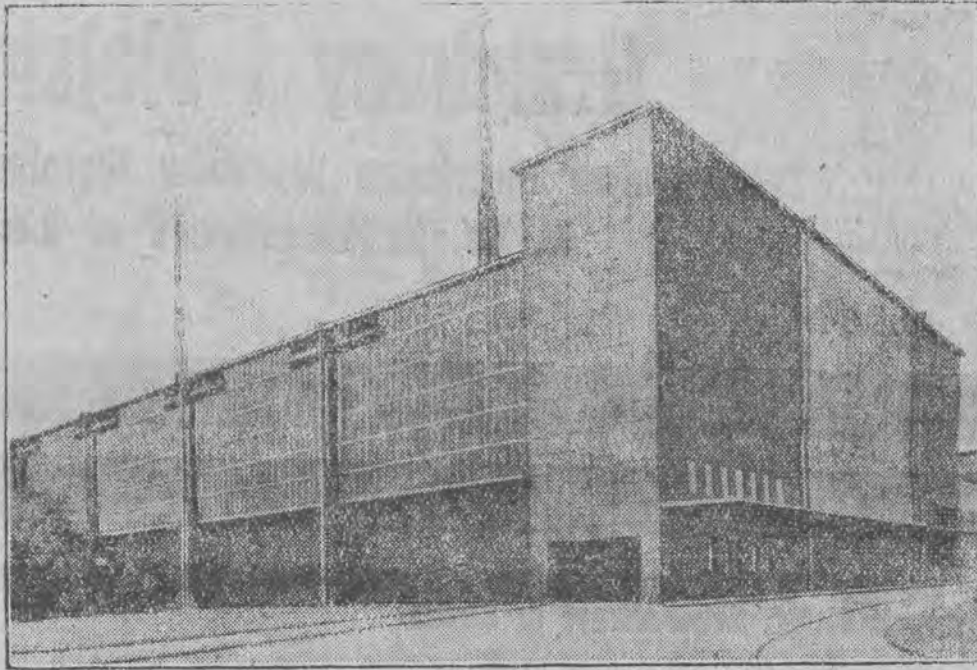
Reorganizacja szkół wyższych w Rosji

Specjalna komisja dla spraw szkół wyższych opracowała szczegółowy plan reorganizacji szkół akademickich w Leningradzie.

Plan ten przewiduje w pierwszym rzędzie usamodzielnienie fakultetu mechanicznego leningradzkiego instytutu technologicznego.

Również fakultet tekstylny ma być wyodrębniony i otrzymać prawa samodzielnej szkoły wyższej. Fakultety techniczne politechniki i instytutu technologicznego mają być złączone w jeden samodzielny instytut. Zupełną autonomię otrzymać mają dalej poszczególne wydziały politechniki tak, że w Leningradzie istnieć będą w przyszłości samodzielne wyższe szkoły: budowy maszyn (budowy okrętów) i architektury. Gruntowna reorganizacja przeprowadzona ma być również w instytucji inżynierii górniczo - hutniczej

Nowoczesna architektura



Olbrzymia hala na targach w Lipsku.

TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro i w piątek komedia Pawła Franka „Grand Hotel”.

W czwartek po raz ostatni „Dzień październikowy” po cenach najniższych.

W sobotę premiera komedji G. K. Chestertona „Magja”.

W czwartek i piątek o godz. 4 po pol. oraz w niedzielę o godz. 12 arcydzieło Jana Kochanowskiego „Odprawa posłów greckich”, które wraz z „Sobótkami” i fragmentami „Trenów” dane będą dla młodzieży szkół średnich.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA

Dziś, we wtorek, dnia 11 b. m. odbędzie się w filharmonji zapowiadany wielki koncert symfoniczny łódzkiej orkiestry filharmonicznej. Dyrygować będzie świetny kapelmistrz Walerjan Berdjaew, a jako solista wystąpi w Łodzi po raz pierwszy znakomity skrzypek holenderski, Jan Dohmen, o którym cała prasa zagraniczna wyraża się z największym zachwytem. Program koncertu zapowiada: Karłowicza, Rapsodie litewska, Skrajiny Symfonję drugą, Prokofiewa: Miłość do trzech pomarańczy oraz koncert skrzypcowy Czajkowskiego. Początek o godz. 8.30 wiecz.

KAZIMIERZ KRUKOWSKI W ŁODZI

Filar teatru „Qui pro quo” w Warszawie, niezrównany wykonawca piosenek Lopka — Kazimierz Krukowski, wystąpi raz jeden w „Casinie” na poranku, w niedzielę dnia 16 marca, w rekordowym repertuarze humoru i śmiechu.

Obok Krukowskiego wystąpi pierwszorzędnny zespół artystów scen warszawskich z Miłą Kamińską, Cywińskim, Pinińską i Rapackim na czele.

W programie najnowsze przeboje „Qui pro quo”.

Wielki ten poranek beztrudniego humoru wzbudził zrozumiałe zainteresowanie w całej Łodzi.

Bilety do nabycia od środy w kasach „Casina”.

KONCERT EMANUELA FEUERMANA

Emanuel Feuerman należy do rzędu wyjątkowej miary wirtuozów, których produkuje wywierają na słuchaczach zawsze głębokie i wielkie wrażenie. Głębiego, poza walorami wysokiego ar-

tyzmu, cechuje niedoścignioną wprost opanowanie techniczne i łatwość odtwórcy tak zdumiewająca i wyjątkowa, że wprost nie daje się podciągnąć Feuermana pod miarę któregośkolwiek ze współczesnych koncertantów tego instrumentu. Znakomity ten artysta wystąpi w sal. filharmonji w poniedziałek, dnia 17 b. m. na 17 koncertie mistrzowskim i wykona cały szereg arcydzieł literatury wjolencelowej. Początek o godz. 8.30 wiecz.

KONCERT ORKIESTR WOJSKOWYCH

Tylko jeszcze dwa dni dzieli Łódź od wielkiego koncertu symfonicznego orkiestr wojskowych O. K. IV., zapowiedzianego na czwartek, dnia 13 marca w sal. filharmonji, przy ul. Narutowicza 18. Będzie to pierwsza tego rodzaju impreza muzyczna w Łodzi. Zespół orkiestrantów wynosi 70 osób, stanowiących zespoły najlepszych muzyków poszczególnych orkiestr z tutejszego okręgu.

Program koncertu rozpoczyna: Uwertura do op. „Marja” Stankowskiego, napisana do poematu Malczewskiego. Program przewiduje wyłącznie kompozycje polskich autorów.

Początek koncertu o godz. 8 wieczorem.

Zapiszcie się na członków L.O.P.P.

Kolarze!

oddajcie ostatnią posługę ś.p. W. Sierpińskiemu

Prezydium międzyklubowej komisji kolarskiej w Łodzi wzywa zarządy wszystkich klubów i sekcji kolarskich, należących do komisji — do gremjalnego wzięcia udziału kolarzy (obowiązkowo w czapkach klubowych) w pogrzebie ś.p. Władysława Sierpińskiego.

Olimpijada piłkarska bez Europy

Upłynął termin zgłoszeń na Olimpiadę piłkarską w Los Angeles. Żadne z państw Europy nie zgłosiło swego udziału wobec czego Europa w piłę nożnej reprezentowaną nie będzie. Jedynie Czechostowacja uprosiła sobie przedłużenie terminu zgłoszenia drużyny do końca b. mies.

Mistrzostwo Łodzi w boksie

Profektorat nad imprezą objął p. starosta Aleksy Rzewski

Dziś oficjalne ważenie zawodników

Wielkim zaszczytem i uznaniem dla Ł. O. Z. B. jest objęcie przez p. starostę Al. Rzewskiego protektoratu nad tegorocznymi mistrzostwami okręgowymi, które się nadzwyczaj impanują zapowiadają. Rekordowa liczba zgłoszeń świadczy dobitnie o intensywnej pracy i starannym przygotowaniu się zawodników w poszczególnych klubach.

Finały mistrzostw będą ewenementem dla sportowej Łodzi gdyż w dniu tym wyłonić się

mają przyszli reprezentanci naszego kominogrodu. Ł. O. Z. B. uskutecznił jaknajstaranniejsze przygotowania, aby mistrzostwa programowo i bez przerw przebiegały bez zarzeka. Władzą nad zawodnikami przeprawać, uzyskując temsamem piękno każdej poszczególnej walki, która bezwzględnie winna zadowolić każdego wybrednego widza. W dniu dzisiejszym, dnia 11 b. m., o godz. 20 odbędzie się oficjalne ważenie zawodników, zgłoszonych do mistrzostw okręgowych. Komisja, urzędująca w lokalu K. P. „Zjednoczone“, ul. Przędzalnia na 68, przedstawia się następująco: przewodniczący A. Korasz, członkowie: H. Adamski I. Taflowicz i W. Konstantjew.

wanie par nastąpi natychmiast po wadze, ćwierćfinały zaś odbędą się w środę, dnia 12 b. m. o godz. 20 w sali K. P. „Zjednoczone“, ul. Przędzalnia 68. W finałach prawdopodobnie weźmie udział tylko siedem par, to znaczy od wagi muszej do półciężkiej. W wadze ciężkiej startować będzie bowiem jeden tylko Konarzewski, który, gdy Stibbe nie przyjedzie w czasie mistrzostw, uzyska mistrzostwo wszystkich wag bez walki.

Sukcesy pingpongiściów Hasmonei w Warszawie

W sobotę i niedzielę ubiegłego tygodnia bawił w Warszawie pingpongowy mistrz Łodzi — Hasmonea, która rozegrała w ciągu dwudni trzy spotkania. W sobotę grała Hasmonea z YMCA., mistrzem Warszawy, przyczem zwyciężyła 4:1. W drugim dniu łodzianie grały z A.S. i drugie spotkanie z YMCA., W pierwszym meczu zwyciężyła Hasmonea 5:0 z YMCA., przegrała 3:2. Klęskę poniesioną przez Hasmonea z YMCA. należy sobie tłumaczyć zmęczeniem łódzkich zawodników.

Zapisujcie się na członków Ł.O.P.P.

Hakoah wiedeński w Polsce

Doskonała drużyna żydowska zamierza odwiedzić Łódź

Doskonała drużyna żydowska „Hakoah“ wiedeński, zwyczajem lat ubiegłych w sezonie bieżącym rozegra kilka meczów piłkarskich w Polsce.

Pierwszy występ Hakoahu odbędzie się 20 kwietnia w Warszawie na meczu z miejscową Polonią, która zawarła kontrakt na dwa mecze.

Następne mecze — aż do 1 maja

będą rozegrane w Krakowie, Łodzi, Kaliszu i Katowicach.

Warto zaznaczyć, że Hakoah w ciągu ostatniego miesiąca miał doskonałe wyniki i zaangażował do swej drużyny trzech najlepszych graczy żydowskich z Węgier: Haara, Molnara i Nadlera.

Wszyscy ci gracze brali już niejednokrotnie udział w reprezentacyjnej drużynie Węgier i uznani są za extra klasę piłkarską.

Niepowodzenia łódzkiej YMCA. w Krakowie

W niedzielę odbył się w Krakowie trójmecz gier sportowych, w którym wzięły udział YMCA. (Łódź), YMCA. Kraków i Cracovia. Występ łodzian nie wypadł zbyt imponująco, bowiem na cztery spotkania YMCA. odniosła za ledwie jedno zwycięstwo. Wyniki przedstawiają się następująco: kozykówka: Cracovia — YMCA. (Łódź) 38:22, YMCA. (Kraków) — YMCA. (Łódź) 35:27, siatkówka:

YMCA. (Kraków) — YMCA. (Łódź) 30:14, YMCA. (Łódź) — Cracovia 25:23.

Krafft I—K. S. Geyer I 0:4 (0:1)

Towarzyski mecz powyższych drużyn przyniósł zasłużone zwycięstwo drużynie Geyera. Doskonale gra bramkarza uchroniła KRAFT od wyższej porażki. — Bramki dla Geyera strzelili Kowalski 3 i Markiewicz 1.

Sędziował p. Szulc.

Zasłużone zwycięstwo rezerwy Geyera, która grała pierwszy mecz w sezonie. — Sędziował p. Fryc.

Sekcja motocyklowa Bar-Kochby rozwija się pomyślnie

Jak się dowiadujemy nowozałożona sekcja motorzystów Bar-Kochby liczy już 20 maszyn. Dzięki intensywnej pracy organizatora tej sekcji zasłużonego działacza na polu kolarstwa łódzkiego p. Hilarego Sztrowajsa sekcja tej rokujemy przyszłość, gdyż jest ona jedyną żydowską w Łodzi i okolicy. Liczyć się należy z dalszym jej rozwojem przez przystąpienie reszty niezrzeszonych motorzystów.

W ubiegły czwartek odbyło się w lokalu klubu posiedzenie członków tej sekcji, poczem zostało wybrane tymczasowe kierownictwo w osobach pp. inż. Fuksa, Herzona, Szpeta, Leszczyńskiego i Sztrowajsa.

Echa skandalu bokserskiego w Pradze

Polski związek bokserski zweryfikował zawody 12:4

Skandalowi, jaki miał miejsce na międzynarodowych zawodach bokserskich Polska — Czechosłowacja w Pradze, poświęciliśmy już wiele miejsca, oświetlając niecene praktyki nasz. sąsiadów. Sprawa ta jednak wywołała zbyt wielkie oburzenie w naszym świecie sportowym, ażeby zakończyć na tem całą dyskusję.

Opinia publiczna została poruszona do żywego, nie na tem jednak koniec. Wmieszali się w to

i sportowe czynniki miarodajne. Głos zabrał już zarząd polskiego związku sportowego i po wysłuchaniu sprawozdania, złożonego przez kierowników ekspedycji, zaakceptował ich stanowisko zajęte podczas wywołanej przez Czechów, a niesławnej dla nich „awantury“ w Pradze.

Ostatecznie stwierdziwszy, że Florjański nie miał nadwagi, a zwyciężył swego przeciwnika, oraz że Stepniak walczył z przeciwnikiem, wykazującym nadwagę, czego sprytni gospodarze nie omieszkali skryć przed publicznością, zarząd polskiego związku bokserskiego zweryfikował zawody z wynikiem 12:4 na naszą korzyść.

Niewątpliwie uchwała ta dojdzie do wiadomości naszych „młodych, gościnnie sąsiadów“ i w sprawie tej zabrać będzie musiał głos FIB.

W niedzielę Ł.T.S.G. gra z Legią w Warszawie

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Warszawie rewanżowy mecz LTSG. — Legia. Jak się dowiadujemy łódzka drużyna wyjeżdża na mecz do Warszawy w tym samym składzie w jakim wystąpiła ostatnio w Łodzi przeciw Legii. Jest to ostatni mecz LTSG. przed rozpoczęciem rozgrywek ligowych. Łodzianie będą mieli ułatwienie zadanie, gdyż ligowy zespół Legii wyjeżdża do Niemiec i w spotkaniu z LTSG. zastąpi ją drużyna I b.

Turyści sprowadzają drużyny zagraniczne

Jak się dowiadujemy, Turyści mają zamiar sprowadzić kilka drużyn zagranicznych do Łodzi. Pod uwagę brane są jedynie drużyny wiedeńskie.

Dlaczego należy pić tran?

Tran należy do leków, które nie dają się nie starzeją. Żadne nowe lekarstwo nie jest w stanie tran zastąpić. Już medycyna poprzednich stuleci posługiwała się tranem dla leczenia różnych chorób, lecz wysokiego znaczenia nabral tran w medycynie współczesnej dzięki nauce o witaminach. Tran zawiera witaminę „A“, która krzepi organizm, zabezpieczając go przed różnymi chorobami, a w znacznej mierze również witaminę „D“, która zapobiega tak zw. angielskiej chorobie.

Tran się daje przeto osłabionym w szczególności dzieciom, cierpiącym na zolzy. Prawdziwym zbawieniem jest tran dla dzieci, skłonnych do angielskiej choroby. Tran posiada właściwość, uniemożliwiającą rozwój tej choroby, a tam gdzie choroba się ukazała tran ją leczy. Według najnowszych badań tran leczy gruźlicę w różnych postaciach, jak płuc, kości, gruczołów i skóry. Chorzy nie znośący tranu z powodu jego tłuszczy, mogą zamiast tranu pić znaną Emulsję Scotta.

„Serce ulicznicy“ w świetle opinji.

Film Wilhelma A. Seitera p. n. „Serce ulicznicy“ wywołał kolosalną polemikę wśród prasy i publiczności amerykańskiej. Śmiało przeprowadzony problemat, stawiający wyżej pod względem moralnym uliczną dziewczynę nad t. zw. „kobietę z towarzystwa“ ściągnął na głowy twórców filmu gromy oburzenia.

Najpiękniejsze oczy Ameryki.

Zasnute lekko mgłą nieokreślonej tęsknoty, napół dziecięce, napół kobiece, chwilami tylko smutne, chwilami pragnące, nieświadome, a przezuwające, radosne i łzawe,

Corinny Griffith

Serce Ulicznicy prześwietlone będzie od jutra w LUNIE.

PROFESOR
Stanisław NIRNSTEIN
Lekeje gry fortepianowej.
Zapisy od 4—6.
Trauguffa 12, front III p.

ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA
Blisze 100
do Reklam Gazetowych
Cenników, Prospektów
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Rysunki, projekty reklamowe
i wydawnicze wykończona
Tel. 11-72

Targi Lipskie

Spokojne zazwyczaj miasto staje się na kilka dni międzynarodowym jarmarkiem

(Od specjalnego wystannika „Głosu Porannego“)

Lipsk, 9 marca.

O wyniku tegorocznych targów lipskich brak narazie danych. Nie wiadomo tedy, czy nie bacząc na te nieprzebrane tłumy, które codziennie przez czas trwania targów kłębiły się na starym rynku miasta, rozlewały się hałaśliwymi strumieniami o wąskich od rynku wywodzących się uliczkach, lub gromadziły się, tworząc rozgorączkowane wiry u stóp wielkich domów targowych — nie wiadomo, czy ten liczny udział przybyszów ze wszystkich stron świata świadczy o istotnym powodzeniu targów lipskich. Odnosne dane zostaną niewątpliwie opublikowane wkrótce i wówczas przekonamy się ile było treści gospodarczej w tym falowaniu różnojęzycznego tłumy: ocenimy ile w tym zjeździe do Lipska było prawdy, a ile tylko manifestacji.

Potężny katalog, będący jednocześnie urzędową księgą adresową targów, liczy 944 stronicę druku w dwóch łamach. Spis artykułów i towarów, wystawionych na targach, zawiera 70 stronicę przy tym samym układzie druku, wreszcie lista wystawców zajmuje 176 stronicę. Do tych wykazów przybývają jeszcze listy dodatkowe, sporządzone w ostatniej chwili, prezentujące się jako broszury o wcale solidnej objętości. Te niezliczone zapasy towarów i artykułów wszelkiego rodzaju nie są rozmieszczone na terenie ściśle ograniczonym: właściwe targi lipskie, nieskrępowane żadnymi ogrodzeniami pawilonów, niezamknięte na żadnym terenie wystawowym, odbywają się wprost w samym mieście.

W około 30-tu „hausach“ i „hofach“ rozlokowały się różne branże i różne grupy wystawców. Każdy z takich budynków — to jakby jedno z ogniw targów; omiwa te są poroziśnianie po całym mieście; częstokroć są one odległe od siebie znacznie, i w ten sposób obejmują do my targowe całe miasto i nadsiadają mu w ciągu tych kilku dni trwania targów charakter zupełnie specyficzny: to nie targi są w Lipsku, ale Lipsk jest w targach.

Dla oznaczenia tego rodzaju imprezy przyjęliśmy już wyraz targi. Po francusku targi nazywają się „foire“ i po rosyjsku „jarmarka“: słowa daleko w niej oddające charakter tego wszystkiego, co w Lipsku ogląda oko i słyszy ucho. Jest to wielki, kilka dni trwający jarmark, bez przerwy od rana do wieczora odbywa się w tych wielkich i małych domach zeuropeizowane, zmodernizowane pod każdym względem handlowanie. Kupcy nie stoją ze swym towarem i nabywca nie zabiera tego co zakupił ani na wóz ani na plecy. Wystawcy przywożą ze sobą wozory, a zamiast pomagać załadować towar na brykę, mówi się o konosamentach i stawkach transportów lądowych. Przyjeżdżają nie konsumenci bezpośrednio, a hurtownicy; przyjeżdżają ludzie, którzy nie przyszli tutaj nic oglądać, lecz coś określonego zobaczyć.

Jeżeli ktoś w dalekim Melbourne, Johannesburgu, albo Yokohamie prowadzi handel wyrobami skórzanymi, to z 70-ciu stronic spisu towarów wyjmując jedno jedyne słowo, które go obchodzi. Słowo to brzmi po niemiecku „Lederwaren“. Od chwili, w której przybysz wynalazł to słowo w katalogu, — od 9-ego rano do 7 wieczór wszystko inne dla niego umiera. Dowiaduje się, że wyroby skórzane są w trzech, czy czterech domach wystawowych. Rozpoczyna po nich regularną wędrowkę. Ogląda co fabrykują na tem polu czesni Niemcy, wiedeńscy, japończycy i inne narody. Przez dwa dni dociera do najbardziej głuchych zakątków przemysłu skórzanego całego świata. Poznaje ceny warunki sprzedaży, dowiaduje się, co jest modne i co wychodzi z użycia. Na drugi dzień pod wieczór pan X z Nalewek w Warszawie zaszczyt swym obywatelstwem na artykuły skórzane pana Y z Marienhilfstrasse we Wiedniu. Narazie pan Y jest zadowolony. Pan X będzie również zadowolony, gdy otrzyma towar. Co dalej będzie, o tem

się nie mówi....

W ten sposób jasnym staje się, dlaczego targi trwają tak krótko. Dwa dni wystarczą, by zapoznać się doskonale z jedną branżą, by rozjeżdżać się w możliwości poczynienia zakupów t. j. w racjonalności udzielenia odpowiednich zamówień. Całych targów nikt nie ogląda. Na to trzebaby, choćby tylko dla przespacerowania się przez wszystkie domy targowe, całych tygodni.

Tyle o ogólnych targach lipskich, zalegających na okres kilkunastu dni całe miasto. Poza temi targami są jeszcze targi budowlane i techniczne. Tutaj mamy już do czynienia z wystawą z pawilonami i z terenem ściśle ograniczonym. Bowiemy targi techniczne i budowlane mieszczą się poza miastem na terenie wystawowym w zwykłym pojęciu tego słowa i hałas wystawowy. Tłumy zalegają aleje i pawilony. Trudno się precyzyjnie pomiędzy eksponatami, otoczonymi ciżbą ludzką, trudno przebieść się przez zwartą masę ludzką, w której często nie brak gapiów... Jedynym sterem, który pozwa-

la przybyszowi lawirować w na tłoczonych pawilonach wystawy technicznej, jest znów tylko tak samo jak i w mieście zainteresowanie dla niektórych artykułów. Dokładne plany i wykazy prowadzą od hali do hali i od stoiska do stoiska. Wystarczy trochę cierpliwości i dobrej woli, by i z wystawy technicznej i budowlanej wyjść pouczonym o wszystkim, co stanowiło przedmiot zainteresowania, by ewentualnie poinformować się o ceny i warunki....

Na targach lipskich po raz pierwszy występowała Polska. W Ringmesshausie w sąsiedztwie z innymi wystawami państw zagranicznych zajął państwowy instytut eksportowy miejsce czołowe, a pod jego skrzydłami, pod okiem dyrektora Drozdowskiego, rozlokowały się stoiska firm polskich. Z Łodzi wystawiała Widzewska Manufaktura i Sp. Akc. N. Eitingon i S-ka.

O wystawach polskich, a szczególnie o znaczeniu targów dla eksportu łódzkiego doniesiemy w następnym artykule. S. Glük.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

Dolary 8,90
CZEKI
Gdańsk 178,45
Holandia 358,—
Londyn 48,38
Nowy Jork — czek 8,906
Paryż 34,92
Praga 26,49
Szwajcaria 172,64
Sztokholm 239,50
Włochy 46,75
Berlin 212,55

AKCJE

Polski 166,—
Węgiel 52,—
Haberbusch 106,—
Zarobkowy 78,50
Starachowice 21,50

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 127,50
dolarówka 73,25
5 proc. konwersyjna 52,50
stabilizacyjna 88,—
Kolejowa 102,50
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94,—
4 i pół proc. listy zast. ziemskie 52,85 53,—
5 proc. m. Warszawy 57,—
8 proc. m. Warszawy 75,—
8 proc. m. Piotrkowa 65,—
10 proc. m. Radomia 76,50
10 proc. m. Siedlec 76,—
5 i pół proc. obl. m. Warszawy z 1926 r. — 50,—

Firma S. Leder i M. Heyman

wniosła podanie o odroczenie wypłat

W dniu wczorajszym wniosła do sądu handlowego podanie o odroczenie wypłat firma Fabrycznia i Wykończalnia S. Leder i M. Heyman. Firma jest sześć lat znaną w Łodzi i należy do wielkich. Bilans zamyka się sumą przekraczającą 11 milionów złotych.

Przedsiębiorstwo zostało założone w 1896 roku przez Salomona Ledera i Maurycego Heymana i obecnie do zarządu należy szereg osób z rodziny Heymanów i Lederów. Przedsiębiorstwo posiada charakter spółki firmowej i składa się z fabryczni i wykończalni, położonych przy ul. Kątnej 12/14.

Powojenne dzieje firmy są charakterystyczne dla całego przemysłu łódzkiego i z tej racji zasługują na dokładniejsze omówienie. Pokonawszy trudności kryzysu poinflacyjnego w 1924 - 25 roku i wkroczywszy w okres normalnej gospodarki, opartej na ustabilizowanej walucie, właściciele przedsiębiorstwa we wrześniu 1926 roku zbudowali nową apreturę za cenę 4 milionów złotych, przeznaczoną specjalnie do uszlachetniania tkanin bawełnianych. Apretura ta była obliczona na dzienną produkcję 30 tysięcy metrów. Odnowienie to zostało wykonane z własnych funduszy lub też pożyczonych na długi termin i pod tym względem firma „Leder i Heyman“ bardzo korzystnie wyróżnia się z pośród wielu łódzkich fabryk, które zmodernizowały się i kupowały maszyny, kupując je na weksle krótkoterminowe. Dzięki temu firma potrafiła walczyć przez tak długi czas z obecnym

silnym kryzysem, dopiero wyzyskując się niemal zupełnie płynnych środków, musiała prosić o udzielenie jej nadzoru:

Bilans firmy „Leder i Heyman“ wykazuje kapitału 4.150.000 złotych, t. j. więcej niż jedna trzecia całego bilansu. Stosunek ten przypomina niedawno złożony bilans firmy „Karol Buhle“ i jest dowodem ostrożnego sposobu prowadzenia interesów. Długoterminowe zobowiązania hipoteczne wynoszą 2.400.000.— złotych, razem więc kapitał zakładowy własny i cudzy wynosi około 6.000.000 złotych. Maszyny zaś i inne nieruchomości oszacowane są na niecałe 6.900.000 złotych. W tych warunkach można więc mówić o zrównoważeniu nieruchomości części bilansu.

Krótkoterminowe zobowiązania pod postacią akceptów, długów z otwartego rachunku, oraz podatków wynoszą w okrągłych cyfrach 4.500.000 złotych i znajdują pokrycie w pozycjach aktywów płynnych i półpłynnych w ogólnej wysokości 4.100.000.— z małym jedynie niedoborem, jak na sumy porównywane, bo wynoszącym 300.000.— złotych. Dla charakterystyki aktywów przytoczyć należy, że składają się one przeważnie z pozycji półpłynnych jako to: remanentów w postaci barwników i chemikaliów w wysokości 500.000.— złotych, oraz dłużników z otwartego rachunku w wysokości 3.100.000 złotych. W ten sposób ogół pozycji półpłynnych wynosi 3.600.000.— zł. a pozycje płynne i rymesy i kasa 500.000 złotych, t. j. 7 razy mniej. Trudno o bardziej jaskrawy obraz

wyczerpania z gotówki. Jest to zarazem skrót tej walki z kryzysem, jaką prowadzą od roku te łódzkie przedsiębiorstwa, które nie chcą zbyt łatwo kapitulować. Bilans należy uznać za zrównoważony zarówno co do sumy aktywów i pasywów, jak i co do swej płynności.

Plan sanacji oparty jest na nadziejach zainkasowania ogromnych należności u dłużników, nadziejach realnych, ponieważ należności te są zabezpieczone przez przywilej, jaki firma posiada na towarach oddanych jej do farmowania i wykończenia. Przywilej ten jak wiadomo, oparty jest na prawie i w praktyce szeroko stosowany.

Równocześnie adwokat Menkes wniósł drugie podanie o nadzór w imieniu firmy „Ignacy Heyman i S-ka“.

Firmę tę należy traktować jako przedsiębiorstwo filjalne w stosunku do poprzedniej, stanowi ono bowiem spółkę firmową z tym samym składem wspólników, co i firma „Leder i Heyman“.

Przedsiębiorstwo Ignacy Heyman i S-ka powstało w 1925 r. celem wyrabiania towarów wełnianych i półwełnianych. Składa się ono z przędzalni, tkalni i wydziałów pomocniczych.

Bilans na dzień 28 lutego r. b. zamyka się sumą zł. 2.700.000 aktywów i tyleż pasywów. Kapitał własny stanowi 800.000 zł., t. j. około 30 proc. wszystkich pasywów. Również więc i firma „Heyman i S-ka“ jest na równi z poprzednią prowa-

dzona ostrożnie. Wartość maszyn i innych urządzeń fabrycznych wynosi 600.000 zł.; ponieważ przedsiębiorstwo nie posiada własnych budynków, więc pozostaje z sumy kapitału około 200.000 zł. ulokowanych w pozycjach płynnych, wynik jakim rzadko które przedsiębiorstwo może się poszczycić.

Krótkoterminowe zobowiązania wynoszą 1.900.000 zł. i są pokryte w zupełności przez aktywa płynne i półpłynne, które przedstawiają wartość 2100000 zł. I tutaj jednakże tak samo, jak i przy opisie stanu firmy „Leder i Heyman“, wskazać należy na ogromną przewagę pozycji półpłynnych nad płynnymi. Płynne bowiem w postaci gotówki i weksli w portfelu wynoszą 17.000 zł., t. j. prawie że nic. Cała zaś masa składa się z pozycji półpłynnych, jak towary, surowce i należność u dłużników z otwartego rachunku. Wyzbycie się z gotówki jest tu więc jeszcze zupełniejsze, niż poprzednio. Mimo to bilans pozostaje rokować nadzieje na wybrnięcie z trudności, o ile firma uzyska odroczenie wypłat a z nią możliwość zrealizowania pozycji półpłynnych, obliczonych bardzo ostrożnie. Tak na przykład przy pozycji — dłużnicy z otwartego rachunku oddano 20 proc. na ewentualną stratę.

Nadmienić należy, że na ona terjały wełniane na składzie sezon wkrótce się rozpoczyna, a więc w okresie przypuszczalnego nadzoru, co jeszcze bardziej poprawia widoki na uzdrowienie przedsiębiorstwa.

Sensacja Łodzi!

NOWOOTWORZONA PERFUMERJA

J. DRUKERA, Zawadzka 5, telefon 175-92

poleca bogaty wybór perfum i kosmetyków zagranicznych i krajowych.

Ceny fabryczne.

Sensacja Łodzi!

Ceny fabryczne.

2407

**Teatr hebrajski „HABIMA”
w Sali Filharmonji**

Tylko sześć przedstawień.

Piątek, dnia 14 marca o godz. 9-ej wiecz.

Premjera pierwszy raz w Polsce

SKARB

Tragifarsa w 3-ach aktach podług Szaloma-Alejchema Berkowicza

Sobota, dnia 15 marca o godz. 3-ej pp.

SKARB

Sobota, dnia 15 marca o godz. 9-ej wiecz.

DYBUK

Legenda dramatyczna w 3 aktach Anskiego.

Niedziela, dnia 16 marca o godz. 9 wiecz.

Zyd wieczny tułacz

Tragedja w 2 aktach podl. Pińskiego.

Wtorek, dnia 18 marca o godz. 9 wiecz.

Korona Dawida

Tragedja w 3 aktach i 8-ju obrazach Calderona de la Barca.

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji od godz. 10.30 rano do godz. 12-ej w poł. i od godz. 4-ej do godz. 7-ej wiecz. 2477

OGŁOSZENIE.

Sydyk Tymczasowy masy upadłości Izraela Kohna (Muranowska 42) w Warszawie na zasadzie art. 501—503 K. H. wzywa wierzycieli upadłego, aby w ciągu dni 40 od dnia dzisiejszego stawili się przed Sydykiem adwokatem BRONISŁAWEM HASSENBEINEM (Warszawa, ul. Leszno 15, m. 7) osobiście lub przez pełnomocników w celu oświadczenia, z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami, oraz w celu złożenia sydykowi lub w kancelarii sekcji upadłościowej Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie (ul. Miodowa 15) tytułów swych wierzycielności. Sprawdzenie wierzycielności odbywać się będzie w obecności Sędziego-Komisarsa w drodze kontradyktoryjnej między wierzycielami lub ich pełnomocnikami a Sydykiem w dniach 24, 25 i 29 kwietnia 1930 roku w sali sekcji upadłościowej Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie przy ul. Miodowej 15 o godz. 2-giej popołudniu. — Wierzyciele, którzy nie dokonają czynności sprawdzenia, nie będą należeli do mających nastąpić podziałów.

Warszawa, dnia 6 lutego 1930 r.

2453

Sydyk tymczasowy
Br. Hassenbein, adwokat**Ogłoszenie.**

Zarząd Towarzystwa „Lokator”, spółdzielni mieszkaniowej z odpowiedzialnością udziałami w Łodzi, wzywa wszystkich członków Tow. „Lokator” do formalnego przerejestrowania się przez podpisywanie deklaracji w biurze Towarzystwa codziennie w godzinach od 9-ej do 4-ej po poł. w ciągu miesiąca marca r. b. zgodnie z uchwałą Ogólnego rocznego zebrań członków z dn. 27 lutego r. b.

Zarząd Towarzystwa „Lokator”
w Łodzi, ul. Piotrkowska 107.

Istniejący od 35 lat

Zakład Optyczno-chirurgiczny**SZYMONA URBACHA**

w Łodzi, Piotrkowska 33

POLECA:

Okulary i binokle z wyborowemi szklanami oraz wszelkie artykuły, w zakres optyki wchodzące

po cenach konkurencyjnych. 8913

Reperacje szybkie i staranne.**Wyladowany akumulator**

odbiera, ładuje i odstawia z powrotem

Centralna Ładownia  Akumulatorów
Piotrkowska 167.!! Wystarczy zadzwonić **205-21** !!

Tanio! Wygo. Szybko!

SPLENDIDTylko 3 seanse. Tylko 3 seanse.
W sobotę, dnia 15 marca o godz. 11.30 w nocy.
W niedzielę, dnia 16 marca o godz. 11.30 w poł. i o godz. 1-ej po poł.

TYLKO 3 WYSTĘPY

Cuda Kinematografii

(z tajemnic operatora filmowego)

Film ten objaśnia **JAK POWSTAJE FILM?**
Objaśnienie tricków i zakulisowych tajemnic kinematografii.

W czasie wyświetlania udziela fachowych informacji tego filmu

JÓZEF MAYEN

były reżyser Teatru Miejskiego w Łodzi, współreżyser światowych filmów „Student z Pragi” i „Airaune” P. Mayen demonstrował swój film kilkakrotnie w Niemczech, a ostatnio odniósł wielki sukces w Warszawie.

Po seansie będzie p. Mayen udzielał odpowiedzi na zapytania publiczności z dziedziny kinematografii.

Film sylwetkowy. — Film kolorowany ręcznie.

Uroda a fotogeniczność. Kto jest fotogeniczny? Ja się pisze filmy?

Bilety w cenie od 1 do 4 zł. wcześniej do nabycia w kasie zamawiań Teatru Miejskiego, ulica Piotrkowska 74.

Niezależnie seanse bieżącego programu rozpoczynają się o zwykłej godz. t. j. w sobotę i niedzielę o 4, 6, 8 i 10 wiecz. 4260

KURSY KOSMETYCZNE

D-ra MARI LEWINSONOWEJ 1232

Ceglina 6, front I p.

Informacje i zapłaty codziennie od 10—8 wiecz.

CUKIERNIA**F. GRYCENDLER**

Piotrkowska 62, tel. 214-87.

Poleca na nadchodzące święta: 2491

PURYM wyroby znane ze swej dobroci.

Uprasza się o wcześniejsze zamówienia.

Dr. St. Bibergal

Moniuszki 11, telef. 163-22

Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia. Przyjmuje od 8.10 i od 5-8 wiecz., w niedz. od 10-12.



Na dogodnych warunkach!

Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych łożek metalowych wyścigowych amerykańskich, materacy wyścigowych oraz materacy sprężynowych „Patent” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 2111

„DOBROPOL”
Łódź.

Piotrkowska 73 w podwórzu, tel. 158-81.

ZAMIENIE

2 pokoje z kuchnią i przedpokojem w centrum miasta i lepszym domu — na 1 pokój z kuchnią i przedpokojem. Oferty sub. „Pokój z kuchnią”

„RUF”

Księgowość kartotekowa

Oszczędza ok. 70 proc. pracy i czasu i daje codziennie bilanse

Przejdźcie na tę metodę dla każdego przedsiębiorstwa w każdej chwili możliwe.

Zaprowadzenie przyjmuje i bliższych informacji udziela

D. R. PFEIFFER

przedstawiciel na Polskę

Łódź

Kopernika 57 (Milsza)

Tel. 166-83. 510

REORGANIZACJE.

Zaprowadzenie też innych metod. Kontrola ksiąg handlowych. Sporządzanie bilansów.

Motocykle

mało używane z przywózkami i bez, najlepszych marek światowych w bardzo dobrym stanie nabyć można tanio w Warsztatach Motocyklowych „SA—MO—WAR”, ul. Anny 26, tel. 187-28.

ślawia institut cosmetique

Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876

Godz. przyjęć od 10—2 i 4—8 wiecz. 2457

Dzieła sztukikupuję, sprzedaję, szacuję, ustalę autentyczność i konserwuję
Uwaga. PORCELANE przyjmuje do reperacji, zarówno wyroby z marmuru, szkła i kości słoniowej. Wykonanie trwałe i tanio. 2236—7**S. WATENBERG,** Piotrkowska 82, tel. 165-92
pr. ofic., 4 wejście, I piętro**CUKIERNIA****Z. Gomolińskiego**

Przejazd 1. Tel. 209-87 i 133-72

poleca na nadchodzące święta

PURYM**TORTY**

oraz wyborowe paczki i ciastka deserowe

Teatr świetlny "Przedwiośnie"



Żeromskiego 74-76
Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu Żeromskiego i Kopernika.

Dziś premjera!

Najpotężniejsze arcydzieło wielkiej wytwórni FOX-FILM.
Realizacja genialnego twórcy „Siódmego nieba” i „Anioła ulicy” FRANKA BORZAGE'A

Dziś premjera!

„OFIARNNA NOC”

Śmiertelna gra o miłość między dwojgiem ludzi wśród odwiecznej pustki ludowej. — W rolach głównych:
Najbardziej fascynująca uwidzieliśmy ekranu: **Mary Dugan**, Najsympatyczniejszy bohater Ameryki: **Charles Farrel** oraz **Iwan Linow** i **Margret Mann**

Passe-partout i bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nieważne.
Początek o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 2 po poł. Pierwszorządny zespół muzyczny. 2482
Ceny miejsc: I-1 zł., II-75 gr., III-50g. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

OGŁOSZENIE

Syndyk tymczasowy masy upadłości Leona, Mordyanera w Łodzi przy ul. Momińskiego 5 na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, by w terminie 40-dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w kancelarii jego w Łodzi przy ul. Gdańskiej 98 tel. 11082 w godzinach od 18 do 20-ej i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości.

Sprawdzenie wierzycieli na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności sędziego komisarza dnia 9 maja 1930 roku o godz. 11 w sądzie okręgowym w Łodzi w wydziale handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115.

Syndyk tymczasowy
adv. Stanisław Pawłowski
Łódź, ul. Gdańska tel. 11082

OGŁOSZENIE

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Wilhelm Lürkens” Sukcesorowie, na mocy art. 512 K. H. podaje do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją sądu z dnia 8 marca 1930 roku został wyznaczony ostateczny termin sprowadzania i wierzycielności szóstotygodniowy.

Sprawozdanie odbędzie się w dniu 29 kwietnia 1930 o godz. 12 w sądzie okręgowym w Łodzi w wydziale handlowym przy ul. Żeromskiego 115.

Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych pretensji, ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndyk tymczasowy
adv. Piotr Kon
Łódź, ul. Przejazd 6.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmują
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 2067

Dr. med. J. Sadokierski

CHIRURG STOMATOLOG
choroby dziąseł, języka, szczęk i t. d.

Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 164. — Tel. 114-20
Ordynuje 3—7 2101.

ZAKOPANE PENSJONAT

Willa „JURAND”
ul. Chałubińskiego

pod zarządem
Heleny Hanemánówny

Kino-Teatr MIMOZA ul. KILIŃSKIEGO Nr. 178.

Od wtorku, dnia 11 do poniedziałku, dnia 17 marca 1930 roku w:

W Tajdze Sybiru
(KAJDANY)

W rolach głównych: RENEE HERIBEL, FRITZ KORTNER.
Do powyższego obrazu został zaangażowany chór syberyjski, który odśpiewa pieśni SYBERYJSKIE.

Następny program: EMIL JANNINGS w obrazie „Grzechy ojców” 2467

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)

Od wtorku, dn. 11. III. 1930 roku. do poniedziałku, dn. 17. III. 1930 r.

DLA DOROSŁYCH:

STATEK KOMEDJANTÓW
Według powieści Edny Ferber
W rolach głównych: Laura La Plante, Józef Schildkraut.

DLA MŁODZIEŻY:

ZWYCIĘSTWO ŻELAZA
Dramat na tle powieści Rexa Beacha: „The Iron Trail”
Rzecz dzieje się wspólnie w Ameryce podczas budowy kolei w głąb Alaski

Następny program:
Cuda kinematograficzne

Seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych filmu „Serce Azji” (Afganistan) o g. 11 i 13-ej.

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej. 1953

Kino SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!
Superfilm produkcji Europejskiej
Markiz D' Eon Rycerz
M-me D'Amour

Wielkie arcydzieło filmowe z czasów panowania słynnej kochanki Ludwika XV, oraz krwawych rządów w Rosji szaleńca na tronie, Piotra III.

W rolach głównych: Liana Haid, Hr. Agnes Esterhazy, Fritz Kortner i inni.

Następny program: „Książka Studenta” W rol. gl. Ulubieniec kobiet Ramon Navarro, Norma Shearer.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10.—
Na I seans ceny miejscs niższe.

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kapiele świetlne, lampka kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawałki krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE. 2105

RATUJ CIE ZDROWIE!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że **75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.**
Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.
SŁYNNIE OD 45 LAT W CAŁYM ŚWIECIE

ZIOŁA Z GÓR HARCUC D-ra LAUERA
jak to stwierdził prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA Z GÓR HARCUC D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

ZIOŁA Z GÓR HARCUC D-ra LAUERA zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złot. medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.
Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.
UWAGA: Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw.
Reprez. na Polskę „PROTON”, Warszawa, ul. Św. Stanisława 9/11

DR. E. Sonnenberg
choroby skórne i weneryczne
ZIELONA 8A
przyjmuje od 12—1.30 po poł. i od 4.30 do 6.30 w.

Dr. med. S. Neumark
Moniuszki 5, tel. 170-50
powrócił
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie lampą kwarcową
Przyjmuje od 12—1 i od 5—7.

Dr. med. HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamężnych
GENY LECZNIC. 205

ZDROWIE TO SKARB

PRIMEROS
PRZECZERWATYNY

antyseptycznie spreparowane
TO GWARANCJA ZDROWIA

Dr. med. 2066 SILBERSTROM
ZIELONA 11
Tel. 113-42
Choroby skórne i weneryczne.
Usuwanie spoczących włosów elektrolyzą. Leczenie Lampą Kwarcową.
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.
Panie od 4—5. Niedziela od 9—1
Dla niezamężnych ceny lecznic.

PŁYN ESHA
WYVIWABIA WSZELKIE
PLAMY.
NIEOCENIONY
w PODRÓŻY,
NIEZBĘDNY
w KAŻDYM
DOMU.
OCHRONNY

APTEKA ST. HAMBURGA I SKI
w ŁODZI, UL. GŁÓWNA 50.

Doktor WOŁKOWYSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 129-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 2064

LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9. w nadsiedle i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego XI rewir w Łodzi, Adam Jaroszyński, zam. przy Piarowicza 7 na zasa dzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że że w dniu 18 marca 1930 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Szkolnej 4 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Abrahama Jakuba Kałowski i składających się z kredensu, lustra tremu i zegara fir. „Gustaw Becker” oszacowanych na zł. 960.—

Łódź, dnia 10 marca 1930 r.
Komornik: Adam Jaroszyński

Ogłoszenia drobne

NIEMIECKIEGO
gruntownie udzielam. Zapewniam szybkie postępy. Piotrkowska 189, m. 1, tel. 143-84. 598-2

WYKWALIFIKOWANA
pomocnik - buchalterka poszukiwana. Oferty piśmienne z podaniem wysokości pensji prosimy składać pod adresem firmy O. Berger i D. Flatto, Nowomiejska 3. 749—1

POTRZEBNA
uczennica do salonu mód, Piotrkowska 81, 2 p. front. 2461—1

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42-K. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 24—12

MARJA JACOBI
poleca bieliznę luksusową, damską w artystycznym wykonaniu z własnych i powierzonych materiałów. Piotrkowska 107, m. 10. 742—1

PRZYBLĄKAŁ SIĘ
pies rasy wliczej. Odebrać za wynagrodzeniem ul. Pabjanicka 37 w Barcu. 752—1

Do akt.
Nr. 1745 | 30 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 101 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Anny, Franciszka i Jerzego-Hermana Hetzerów składających się z mebli oszacowanych na zł. 520.—

Łódź, 4.II.30 r.
Komornik
J. Tomaszewski

Do akt.
Nr. 427 | 30 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej pod Nr. 88 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Emmy Pfeiffer i składających się z mebli i inn. oszacowanych na zł. 567.—

Łódź, 24.II.30 r.
Komornik
J. Tomaszewski

Do akt.
Nr. 630/30 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Górski zamieszkał w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 27 marca 1930 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Północnej Nr. 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. „Szulmajster, Rasz i S-ka” i składających się z 500 koszul męskich oszacowanych na sumę zł. 550.—

Łódź, d. 5.3.30 r.
Komornik
S. Górski

ADMINISTRACJA

jednego. ewtl. kilku domów przyjmie rutynowany administrator, obeznany ze wszelkimi sprawami w tej dziedzinie. Zagwarantowana oszczędna i uczciwa gospodarka. — Łask. zgłoszenia pod „Niemiec”

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID“

na aparatach
„WESTERN ELECTRIC“

Dziś Premiera Najwspanialszego przeboju sezonu! Genjalny śpiewak i artysta filmowy AL JOLSON

jako



Śpiewak Jazzbandu

Historja życia artysty, który wyrwany z murów tradycji ghetta zdobył największą sławę. Tragedja genialnego śpiewaka, którego ojciec, kantor synagogałny wyrzekł się za zerwanie z tradycją, i wybaczył surowy wyrok na łożu śmierci, gdy Al Jolson w zastępstwie kantora synagogałnego śpiewał pieśń pojednania **KOL NIDRE**

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10-ej.

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10-ej.

Do akt. Nr. 545,
545 i 611 | 30 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
Jan Rzymowski, zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. obwieszcza, że w dniu 19 marca 1930 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 85 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Spółd. Kasy Oszczęd. Pożytek. Prac. Tramw. KEŁ i składających się z towarów oszacowanych na zł. 6.140.—

Łódź, 24.II.30 r.
Komornik
J. Rzymowski

Do akt.
Nr. 1823 | 29 r.

Ogłoszenie.

Komornik VIII rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Jabczyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 26 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 46/48 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Szkoły Rzem. Tow. Szerz. Ośw. i Wiedzy Tech. wśród Żydów i składających się z warsztatów angielskich tokarni i heblarki podłużnej oszacowanych na sumę zł. 7.500

Łódź, dn. 6.3.30

Komornik
Jan Jabczyński

Do akt.
Nr. 517 | 1930 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
Jan Rzymowski zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1930 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Zielonej Nr. 16 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Henryka Szenwica i składających się z pianina czarnego i „C. M. Schröder” oszacowanego na sumę zł. 500.—

Łódź, 22.II.30 r.

Komornik
J. Rzymowski

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 60 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry I-szpaltowy (strona 5 szpalt —): w tekście 50 gr., nadrukowane na tablicy 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 11 szpalt) 15 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie 12 zł. Ogłoszenia zamieszczane: obywatelskie — 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.